

# DZIENNIK ŁÓDZKI

Cena 5 zł

Łódź

sobota

25 marca

1950 r.

Rok VI

Nr 84

(1706)



## PŁOMIENNY PATRIOTA nieugięty rewolucjonista

### Przemówienie Prezydenta Bieruta na akademii ku czci Juliana Marchlewskiego

Towarzysze! Obywatele! Drodzy goście — delegaci bratnich partii! Zgromadziliśmy się, aby złożyć hołd powracającym na ziemię ojczyzny prochom Juliana Marchlewskiego — wielkiego patrioty i niezłomnego bojownika o wolność ludu pracującego. W świetlanej postaci Juliana Marchlewskiego wyraziła się ze szczególną siłą nie tylko wspaniała historia bohaterskiej walki polskiej klasy robotniczej o wyzwolenie narodowe i społeczne, lecz również historia wielkiej rewolucyjnej walki proletariatu największych krajów Europy o zniesienie systemu kapitalistycznego ucisku, o zwycięstwo ideałów socjalizmu, o trwały pokój między wszystkimi narodami. Całe życie i działalność Juliana Marchlewskiego — to nieugięta walka wielkiego rewolucjonisty i wielkiego patrioty, to ofiarna, bohaterska, niezmordowana praca wielkiego bojownika, który kochając bezgranicznie swój kraj i swój naród — umiał dojrzeć rzeczywiste i jedyną warunki historyczne jego prawdziwego wyzwolenia poprzez walkę proletariatu międzynarodowego o zwycięstwo socjalizmu.

„Służyć interesom narodu polskiego może tylko ten, kto służy interesom międzynarodowego proletariatu — tak nauczał i zgodnie z tą zasadą walczył całe swe życie ten niezłomny przywódca polskiego ruchu robotniczego, którego równocześnie wraz z nami czcimy jako jednego ze swoich zasłużonych działaczy zwycięskiej lud rosyjskiej i odradzającej się dziś politycznie niemieckiej klasy robotniczej.

Droga narodowy polskiemu postać Juliana Marchlewskiego, którego prochy wróciły do wolnej ojczyzny w 25 rocznicę Jego zgonu, jest pięknym wzorem i symbolem wiary międzynarodowej, która zbliża i łączy ideologicznie rozdzielane przez gwałt i przemoc imperialistów sąsiadujące ze sobą narody. Jako jeden z pierwszych czołowych rewolucjonistów proletariackich i organizatorów polskiej klasy robotniczej Julian Marchlewski był zawsze i nieugięty wierny międzynarodowym ideałom proletariatu. Jako marksista i rewolucjonista wierzył, że przyszłość narodu polskiego, jego prawdziwą niepodległość i wielkość może u rzeczywistnie tylko zwycięstwo ideałów socjalistycznych. Walczył nieugięty z wszelkimi odmianami nacjonalizmu, widząc w nich wyraz ideologii burżuazyjnej, zapórę i przeciwstawienie proletariackim dążeniom socjalistycznym, których szan darem było hasło twórców Manifestu Komunistycznego: „Proletariusze wszystkich krajów łączyć się”. Był więc Julian Marchlewski niezłomnym wyrazicielem rewolucyjnego, marksistowskiego nurtu w polskim ruchu robotniczym w okresie jego kształtowania się i dojrzewania ideologicznego, który walczył z nacjonalistyczną i oportunistyczną ideologią prawniczych przywódców PPS. Był też Julian Marchlewski bojownikiem rewolucji przeciwko tyranii carskiej w roku 1905, w której proletariatu polski walczył wspólnie z rosyjską klasą robotniczą. Jako patriota i internacjonalista strzegł niezłomie solidarności międzynarodowej proletariatu polskiego, rosyjskiego i niemieckiego w walce o wolność wszystkich narodów.

Był wytrwałym bojownikiem przeciwko oportunizmowi, wdzierającemu się również do Niemieckiej Partii Socjaldemokratycznej, tworząc wraz z Różą Luksemburg, Franciszkiem Mehringiem, Karolem Lieb-

nechtem, Klarą Zetkin lewicę tej partii i późniejszy Związek Spartakusa, walcząc nieustraszenie z szowinizmem w okresie wojny i popierając leninowskie hasło przekształcenia wojny imperialistycznej w wojnę domową, w wojnę przeciwko własnej burżuazji — w celu obalenia kapitalizmu.

Gdy wielka Rewolucja Październikowa wyrwała go z obozu koncentracyjnego w Havelbergu, stanął niezwłocznie pod sztandarami tej rewolucji obok swych przyjaciół z SDK PiL, obok Feliksa Dzierżyńskiego i pod przewodnictwem największych przywódców i strategów tej rewolucji — Lenina i Stalina — oddał jej wszystkie swe siły.

Jako jeden z czołowych przywódców Komunistycznej Partii Polski należał do budowniczych Międzynarodówki Komunistycznej. Następnie zaś był jednym z inicjatorów i twórców znanej międzynarodowej organizacji MOPR, noszącej pomoc rewolucjonistom wszystkich krajów świata.

Życie i walka Juliana Marchlewskiego to duma i chluba polskiej klasy robotniczej. Ten wielki Polak rewolucjonista stał się wzorem międzynarodowego rewolucjonisty proletariackiego. Julian Marchlewski jest symbolem patrioty-internacjonalisty, łączącego miłość dla swego narodu z wielkimi przodującymi ideałami ludzkości, które wcieliła w życie rewolucyjna walka proletariatu międzynarodowego, walka o nowy ustroj społeczny, o braterską przyjaźń pomiędzy wszystkimi narodami, które zdołały się wyzwolić z przemoicy imperialistycznej, walka o trwały pokój.

Zebrał się dziś, aby uczcić pamięć wielkiego bojownika w 25 rocznicę Jego zgonu. Wyzwolony z przemoicy imperialistycznej naród polski składa hołd prochom wielkiego przywódcy polskiej klasy robotniczej i zasłużonego działacza międzynarodowego proletariatu. Ideały, o które walczył w ciągu 40 lat swej działalności rewolucyjnej, ideały wspólnej walki ludu polskiego, rosyjskiego i niemieckiego przeciwko tyranii imperializmu, który trzymał w okowach ucisku, żerując na podsycańcu nienawiści wzajemnej — stały się dziś rzeczywistością, przekuwane są przez wyzwolone masy ludowe w wolne, sprawiedliwe i na wzajemnym zaufaniu oparte współzycie, służące sprawie pokoju i wolności.

Śmiertelne szczątki wielkiego Polaka-rewolucjonisty wracają dziś w czci i triumfie do umiłowanego kraju, za którego wolność, niepodległość

i szczęście walczył on bez wytchnienia całe swe życie. Polski lud pracujący w głębokim hołdzie chylił głowę przed urną swego niezłomnego przywódcy i czcigi otoczył jego bohaterskie imię. Masy ludowe Polski jeszcze wyżej podniosły zwycięskie sztandary wielkiej idei socjalizmu, idei pokoju i idei przyjaźni wolnych narodów, którym poświęcił swe życie wielki nasz rodak i płomienny patriota, nieugięty rewolucjonista proletariacki — Julian Marchlewski. Wytrwał i równie niezłomny — jak całe twórcze życie Juliana Marchlewskiego — pracą nad budowaniem zrębów socjalizmu w Polsce, nieprzerwaną walką o pokój, umacnianiem internacjonalizmu proletariackiego, szczególnie wobec niemieckiej klasy robotniczej i wreszcie po głębokim braterskiej wieczystej przyjaźni z narodem Związku Radzieckiego — ostoja i nadzieja całej ludzkości — naród polski uwieścił o dzieło jego życia i triumf jego walki.

## Uroczysta akademii ku czci Juliana Marchlewskiego

WARSZAWA. Uroczysta akademii ku czci wielkiego Polaka, czołowego bojownika sprawy polskiego i międzynarodowego proletariatu Juliana Marchlewskiego odbyła się dnia 24 bm. w Teatrze Polskim w Warszawie.

Na długo przed rozpoczęciem uroczystości salę teatru wypełniły działacze i członkowie PZPR, przedstawiciele stronnictw politycznych, Zw. Zawodowych, Wojska Polskiego, organizacji społecznych i młodzieżowych, najlepsi robotnicy i robotnice stolicy. W łóżach zajęli miejsca członkowie Rady Państwa z marszałkiem Sejmu Władysławem Kowalskim na czele oraz członkowie rządu Rzeczypospolitej.

Na akademii przybyli również członkowie ambasady ZSRR z dziekanem korpusu dyplomatycznego Wiktorem Lebidiewem na czele oraz przedstawiciele placówek dyplomatycznych krajów demokracji ludowej.

Przewodniczący akademii Prezydent RP Bolesław Bierut.

W prezydium akademii zasiadają: sekretarze KC PZPR Józef Cyrankiewicz, Roman Zambrowski i Aleksander Zawadzki, członkowie Biura Politycznego KC i członkowie KC PZPR, zasłużeni działacze rewolucyjni, budowniczości Polski Ludowej, wybitni przedstawiciele świata nauki, sztuki.

Otwierając akademii przewodniczą

### Przemówienie nadburmistrza Berlina Friedricha Eberta w imieniu niemieckiego proletariatu

Niech mi będzie wolno, jako nadburmistrzowi stolicy Niemieckiej Republiki Demokratycznej przekazać ludowi pracującemu dźwiękającej się z ruin stolicy Polski Ludowej gorące pozdrowienia od pokój miłującego i postępowego Berlina.

Onegdaj demokratyczny Berlin w imponującej manifestacji, żegnał bojownika naszej wspólnej sprawy Juliana Marchlewskiego, którego prochy przez wiele lat spoczywały obok prochów Karola Liebknechta i Róży Luksemburg.

Przemawiając na uroczystości berlińskiej, podkreśliłem już, że nie

chodzi tu o formalny gest grzeczności ani o sam tylko wyraz wdzięczności za zasługi, które Julian Marchlewski położył również dla sprawy niemieckiego proletariatu.

Blok antyfaszystowski-demokratyczny Niemiec, w swej zasadniczej deklaracji z sierpnia r. ub. wystąpił przeciwko zakusom angloamerykańskich imperialistów, którzy usiłują sprowokować spór o granicę Odry i Nysy, by w ten sposób odwrócić uwagę niemieckiej opinii publicznej od ich separatystycznej polityki w Niemczech zachodnich i w Berlinie. Deklaracja ta nakłada na

## Wielki bojownik proletariackiego internacjonalizmu

Przemówienie członka WKP(b) Piotra Pospielowa

Towarzysze! Składamy dzisiaj hołd świetlanej pamięci Juliana Marchlewskiego, wielkiego Polaka rewolucjonisty, jednego z najstarszych przywódców i założycieli polskiego ruchu robotniczego, wybitnego działacza między narodowego ruchu robotniczego, płomiennego propagatora wielkiej idei proletariackiego internacjonalizmu. Cztery dziesięciolecia — od 1885 roku, kiedy Julian Marchlewski bierze udział w kółkach wielkiego proletariatu aż do jego śmierci w 1925 roku — walczył on bez przerwy o wyzwolenie klasy robotniczej, o socjalizm.

Marchlewski nierozdzielnie łączył gorącą miłość do swojej ojczyzny, do swojego narodu z rewolucyjnym

proletariackim internacjonalizmem. Zawsze walczył przeciwko nosicielom ideologii burżuazyjnego nacjonalizmu, którzy rozbijali ruch robotniczy Polski i osłabiali jego siły. Wskazywał, że „tylko ten może służyć interesom narodu polskiego, kto służy interesom międzynarodowego proletariatu”. Marchlewski widział w rosyjskim ruchu rewolucyjnym naturalnego, wiernego sojusznika polskiej masy pracujących. Pisał on jeszcze w 1893 r.: „Robotnik rosyjski — nasz brat w niewoli i towarzysz w walce, Carat, który nas, Polaków i Rosjan, skuł we wspólnej niewoli, zgłnie od rąk zjednoczonych swoich wrogów, ludu robotczego Polski i Rosji”.

### STALIN O MARCHLEWSKIM

Julian Marchlewski — jeden z najwybitniejszych przywódców polskiej klasy robotniczej, brał czynny udział w rewolucji 1905 r. Był on uczestnikiem historycznego londyńskiego V zjazdu RSDPR, na którym zwyciężyła linia bolszewików; towarzyszył Marchlewski, który na ten zjazd był wówczas delegatem okręgu łódzkiego, wraz z całą grupą polskich delegatów aktywnie popierał linię leninowską.

W swym artykule „Notatki delegata”, poświęconym wynikom V londyńskiego zjazdu RSDPR, towarzyszył Stalin wskazywał, że delegaci polscy, zarówno jak i delegaci innych wielko-przemysłowych okręgów, popierali rewolucyjną, proletariacką, bolszewicką linię na zjeździe.

„Bolszewizm — jest to taktyka

prawdziwych proletariuszy... Wszyscy Polacy zdecydowanie szli za bolszewikami — pisał towarzysz Stalin. (J. Stalin, dzieła, t. II, str. 49—51). Rewolucja 1905 r. zakończyła się chwilową porażką proletariatu. Lecz już ta rewolucja nadwyrężyła siły caratu, spowodowała w Rosji potężny rewolucyjny ruch robotników i chłopów i stała się, jak mówił Lenin „generalną próbą” Wielkiej Październikowej Rewolucji Socjalistycznej. Po rewolucji 1905 roku Marchlewski kontynuuje aktywną walkę przeciwko międzynarodowemu reformizmowi i przeciwko rosyjskim mieniszewikom, zdradcom i renegatom, którzy znieważyli rewolucję, nawoływali klasę robotniczą Rosji do rezygnacji z dalszej walki rewolucyjnej.

### KORESPONDENCA

#### MIEDZY LENINEM A MARCHLEWSKIM

W liście do Marchlewskiego z dn. 7 października 1910 roku Lenin udziela mu wskazówek i rad, w jaki sposób należy w prasie niemieckiej stawiać opór antyrewolucyjnym wyśpięniom rosyjskiego mieniszewika Martowa i innych.

Marchlewski występuje przeciwko Martowowi na łamach niemieckiego pisma teoretycznego „Neue

Zeit” pod pseudonimem Karski. Wkrótce Lenin wysoko ocenił odpowiedź udzieloną przez Marchlewskiego mieniszewikom; w swym artykule „Dwa światy” Lenin pisał: W „Neue Zeit” Martow otrzymał drugą zgołą odpowiedź od tow. Karskiego”. (W. Lenin, dzieła, t. XIV, wyd. 3 str. 382).

(dalszy ciąg na str. 2)

mówienie Prezydenta Bieruta podajemy oddzielnie).

Następnie, wśród owacji zebranych wstępuje na trybunę delegat CK WKP(b) Piotr Pospielow, który wręcza przewodniczącemu KC PZPR — Bolesławowi Bierutowi stary bojowy sztandar rewolucjonistów białostockich.

Piotr Pospielow powiedział: „Towarzyszu Bierut! Pozwólcie przekazać Wam jako przewodniczącemu Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej w imieniu Instytutu Marksa — Engelsa — Lenina przy Centralnym Komitecie Wszzechzwiązkowej Komunistycznej Partii (bolszewików) historyczny sztandar polskich robotników Białostocku.

Sztandar ten białostocki robotnicy wręczyli 8 sierpnia 1920 r. tymczasowemu Rewolucyjnemu Komitetowi Polski którego przewodniczącym był towarzysz Julian Marchlewski.

Przez cały ten czas, zgodnie z wolą towarzysza Marchlewskiego, sztandar ten przechowywany był w Muzeum Rewolucji Związku Radzieckiego. Obecnie po zwycięstwie Polski Ludowej przekazujemy go Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej i polskiej klasie robotniczej — awangardzie ludu polskiego.

Niech żyje wieczna przyjaźń narodu polskiego i narodów Związku Radzieckiego!

Wśród burzliwych oklasków przewodniczący KC PZPR Bolesław Bierut przekazuje sztandar staremu działaczowi rewolucyjnemu członkowi SDKPiL obecnemu robotnikowi fabryki „Ursus” Szwarcowi i przewodniczącemu Zarz. Gł. Zw. Młodzieży Polskiej Matwinowi.

Następnie przemawia członek biura politycznego SED nadburmistrz Berlina, członek Rady Narodowej Frontu Narodowego Niemiec demokratycznych Friedrich Ebert.

Przemówienie przedstawiciela demokratycznych Niemiec przyjmują zgromadzeni długotrwałymi oklaskami.

Przewodniczący KC PZPR Prezydent Bolesław Bierut zamyka część oficjalną akademii.

W części artystycznej — poezje, pieśni i utwory rewolucyjne wykonał czołowi artyści stolicy.

(dalszy ciąg na str. 2)



# Wielki bojownik proletariackiego internacjonalizmu

## Przemówienie członka WKP(b) Piotra Pospiełowa

(dokończenie ze str. 1)

### PRZYMIERZE SOCJALDEMOKRACJI Z WILHELMEM II.

W przeddzień I wojny światowej Marchlewski wyraźnie widzi wewnętrzny kryzys w niemieckiej partii socjaldemokratycznej, kryzys, który doprowadził tę partię w sierpniu 1914 r. do zdrady sprawy międzynarodowej solidarności proletariatu, do popierania burżuazyjnego imperialistycznego rządu Wilhelma. W liście z dn. 6 października 1913 r. Marchlewski, występując w imieniu Mehringa, Róży Luksemburg i swoim własnym, mówi o sytuacji w nie-

mieckiej partii socjal-demokratycznej w przededniu wojny.

„...Moje przekonanie jest tego rodzaju, że partii zagraża niebezpieczeństwo popadnięcia w marazm o ile się będzie tak działo nadal. W takiej sytuacji dla rewolucyjnej partii istnieje jeden tylko ratunek: możliwie bardziej zaostrożna bezwzględna samokrytyka“ („Proletarska rewolucja“ nr 4, 1928 r., str. 176).

### W OBOZIE HAWELBERG

W roku 1914 na narody spadła I wojna światowa, Marchlewski wraz z Liebknechtem i Różą Luksemburg występuje pod sztandarem internacjonalizmu, jako odważny bojownik przeciwko wojnie imperialistycznej. Niemiecki imperialistyczny rząd Wilhelma wtrąca Marchlewskiego do obozu koncentracyjnego w Hawelbergu. Lecz żadne przesładowania nie są w stanie załamać bohaterstwa ducha Marchlewskiego, osłabić jego wiary w zwycięstwo proletariatu nad imperializmem. Gdy

przyglądamy się fotografii Juliana Marchlewskiego z obozu w Hawelbergu, przychodzą na myśl jego natchnione słowa, pełne uczucia dumy narodowej rewolucjonisty, wypowiedziane przez niego w liście o odwadze i hartcie polskich rewolucyjnych robotników: „Wierzę, że sam diabeł im nie podola“. Takim nieugiętym, zahartowanym rewolucjonistą, którego nie mogły złamać żadne niepowodzenia i burze był również Julian Marchlewski.

### REWOLUCJA PAŹDZIERNIKOWA

Rewolucja Październikowa przyniosła wyzwolenie Marchlewskiemu. Na żądanie Związku Radzieckiego Marchlewski został zwolniony z obozu koncentracyjnego i latem roku 1918 przybył do Moskwy. Został wybrany na członka Wszechrosyjskiego Centralnego Komitetu Wykonawczego Rad.

W Związku Radzieckim towarzysząc Marchlewski prowadzi wielką i różnorodną pracę, jako wybitny teoretyk, literat, działacz naukowy, rektor uniwersytetu komunistycznego,

jako wielostronnie wykształcony ekonomista, działacz partyjny i wybitny propagandysta. Robotnicy i studenci Moskwy i Uralu z ogromnym zainteresowaniem, słuchali jego wspólnych wykładów na temat sytuacji międzynarodowej. Marchlewski jest jednym z organizatorów Międzynarodówki Komunistycznej. Wśród podpisów pod Manifestem I Kongresu Międzynarodówki Komunistycznej figuruje również i jego podpis.

### ZNOWU W NIEMCZECH

Gdy w listopadzie 1918 r. pod wpływem Rewolucji Październikowej w Rosji, wybuchła rewolucja w Niemczech, starzy towarzysze Marchlewskiego Róża Luksemburg i Karol Liebknecht wzywają go do Niemiec. Przybywa on do Niemiec z końcem stycznia 1919 r. Był to ciężki okres. Bezcenna reakcja podniosła głowę. Róża Luksemburg i Karol Liebknecht byli już zamordowani przez reakcjonistów. Gardząc niebezpieczeństwem, Julian Marchlewski, jako jeden z przywódców Niemieckiej Partii Komunistycznej prowadzi niesłychanie ciężką walkę.

W swym wspaniałym artykule pt. „Znaczenie rewolucji rosyjskiej dla sprawy międzynarodowego proletariatu“, napisanym w r. 1923, Marchlewski porównuje dwa światy — młodą Socjalistyczną Republikę Radziecką i starzejącą się świat kapi-

talistyczny, udowadnia nietrwałość chwilowego zwycięstwa burżuazji w krajach Europy Zachodniej.

„...Mając na uwadze całokształt zjawisk społecznych — pisał Marchlewski — możemy śmiało powiedzieć, że Związek Socjalistycznych Republik Radzieckich — sprawa proletariackiej rewolucji — jest formacją zbudowaną na granitowym fundamencie, która się wzmocni niezależnie od tego jakie by burze i klęski nie oczekiwaly jej w przyszłości.

Równocześnie, w państwach kapitalistycznych widzimy kurczowe wstrząsy życia społecznego. Walka pomiędzy proletariatem a wyzyskiwaczami dochodzi do takiego zaostrzenia, które nadaje tej walce cechy rewolucyjne. W chwili obecnej spostrzegamy jeszcze przewagę siły, ordynarnej siły po-

stronie burżuazji i jej aparatu państwowego...

Burżuazja na razie triumfuje, lecz nigdzie nie może się ona pochwalić trwałością swego triumfu. Aksjomatem jest, że walka, która dziś zakończyła się całkowitą lub częściową porażką robotników, wybuchnie jutro z nową siłą. Jak wiadomo, nie może ona nie wybuchnąć, gdyż cały społeczny byt tych państw kapitalistycznych, wyrwany i wytrącony wskutek wojny z dotychczasowych torów nie może znaleźć nowych podstaw, gdyż kapitalizm nie może zabezpieczyć klasie robotniczej i małorolnym chłopom nawet tych mizernych warunków bytu, jakie istniały do wojny“.

### ZWYCIĘŻYŁA SPRAWA, KTÓREJ POŚWIECIŁ SWOJE ŻYCIE JULIAN MARCHLEWSKI

Mówiąc o nieuniknioności nowych walk klasowych między proletariatem a burżuazją w Europie Zachodniej, Marchlewski wskazywał w tym że artykule, że „samo istnienie państwa robotniczo-chłopskiego na gigantycznym terytorium byłego imperium carskiego pomnaża siły proletariatu Europy Zachodniej“.

Z jaką mocą brzmią dziś te głębokie myśli i słowa tow. Marchlewskiego, jak spełniły się i spełniają jego przepowiednie o tym, że pierwszy na świecie kraj socjalizmu będzie się coraz bardziej wzmocniał nie zależnie od wszystkich burz dziejących, że chwilowy triumf imperialistycznej burżuazji w Europie Zachodniej jest nietrwały i że siły proletariatu będą wzrastały.

Spełniła się i druga wspaniała przepowiednia Marchlewskiego, że Rewolucja Październikowa wyrwie potężny wpływ na zwycięstwo rewolucji

ludowej w Chinach i w innych krajach wschodnich.

Sprawa, o którą walczył Julian Marchlewski, odniosła wielkie zwycięstwo. Dziś obóz pokoju, socjalizmu i demokracji liczy już w swych szeregach ponad 800.000.000 ludzi, ponad 1/3 ludzkości buduje nowe życie na ogromnym obszarze od Oceanu Wielkiego aż po Łabę. W pierwszych szeregach tego potężnego pokoju i socjalizmu, kierowanego przez wielkiego nauczyciela pracującej ludzkości tow. Stalina — kroczy nowa Polska, ta Polska, o którą przez całe życie walczył Julian Marchlewski, Polska ludu pracującego, Polska — budująca socjalizm.

Pod wypróbowanym kierownictwem Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, masy pracujące Polski swą bohaterską pracą pomyślnie budują socjalizm i wzmocniają potęgę swej ojczyzny.

Niech żyje Polska Zjednoczona Partia Robotnicza!

## Barykady w San Severo

### Policja i faszyci atakują robotników — 20 rannych

RZYM, 24. 3. (PAP) — W wielkim ośrodku robotniczym San Severo (prowincja Foggia) doszło do poważnych starć między policją a demonstrantami.

Miejscowi obszarnicy-faszyci zapowiedzieli, że zamierzają obchodzić uroczystości dzień 23 marca (rocznicę założenia organizacji faszystowskiej przez Mussoliniego). Wywołało to oburzenie całej ludności. Robotnicy demonstrowali przeciwko hezceńskiej prowokacji faszystowskiej. Policja, wspomaganą przez grupę faszystów, zaatakowała demonstrantów. Bojówki faszystowskie poczęły strzelać do obywateli.

W odpowiedzi, robotnicy wzniesli barykady w centrum miasta. Walka toczyła się wokół lokalu Włoskiej Partii Komunistycznej, bronionego przez robotników. Tymczasem w innej części miasta, robotnicy zajęli lokal miejscowej organizacji neofaszystowskiej. Policja wezwała posiłki ze wszystkich miast Apulii. Przeszło 20 osób zostało rannych kulami policyjnymi. Wiele osób, w tym 20 kobiet, aresztowano. W całej strefie San Severo i Cerognolo sytuacja jest napięta. Policja okupowała lokal Włoskiej Partii Komunistycznej w San Severo, oraz miejscową Izbę Pracy.

## Venizelos sforsował rząd

RZYM, 24. 3. — Jak donoszą z Aten, przywódca liberalistów Venizelos sforsował w czwartek nowy rząd, który zatwierdzony został

przez króla. Venizelos objął tękę premiera i ministra spraw zagranicznych.

W skład nowego rządu, poza przywódcą partii związkowej Canelopoulos, który został wicepremierem i ministrem wojny, wchodzi wyłącznie członkowie partii liberalnej. Partia liberalna posiada w parlamencie jedyne 55 deputowanych, zaś partia Canelopoulosa — 7 deputowanych. Nowy rząd liczy jednak na głosy partii populistów i innych skrajnie prawicowych ugrupowań.

### Na długiej fali

## 3000 projektorów dla kin wiejskich

W tych dniach odbyła się w Łodzi uroczystość rozdania nagród i dyplomów zwyciężcom zespołom i przewodnikom pracy III etapu współzawodnictwa pracy Łódzkich Zakładów Kinotechnicznych.

Akcja współzawodnictwa podjęta została pod hasłem „Wyprodukujemy 3.000 projektorów dla kin wiejskich“.

Na 18 współzawodniczących zespołów I nagrodę zdobył zespół pod kierownictwem brygadzysty Michalskiego. Zespół ten osiągnął 199,5 proc. normy produkcyjnej.

Zespoły brygadzysty Wojteczaka z wynikiem 190,2 proc. normy oraz brygadzysty Bieleckiego — 165 proc. normy podzieliły się II i III nagrodą.

W wyniku współzawodnictwa indywidualnego w 3 etapach czterech robotników zdobyło tytuł przewodników pracy: ob. Cyprian Gondek — wyrabiający w r. 1949 przeciętnie 208,7 proc. normy, ob. ob. Trzaskalski Czesław — 167,5 proc., Kotlicki Jan — 157,1 proc. i Matysiak Marian — 152,5 proc. normy.

Wśród racjonalizatorów wyróżniono został ob. Wincenty Skibiński,

## W imieniu niemieckiego proletariatu

(dokończenie ze str. 1)

ciwko krajom demokracji ludowej, przeciwko Polsce, a w szczególności przeciwko ZSRR.

W tej uroczystej chwili, kiedy od dajemy Warszawie prochy wielkiego bojownika o pokój, chciałbym stwierdzić — a mówię to bez przesady i w pełni samokrytycznej oceny naszej pracy — że w narodzie niemieckim — i to nie tylko wśród ludzi pracy i demokratów, rośnie świadomość konieczności prowadzenia walki o pokój wespół z masami pracującymi wszystkich krajów, rośnie świadomość, że wszystkie siły pokojowe muszą się zjednoczyć w obozie pokoju pod wodzą zwycięskiego Związku Radzieckiego i Genera-  
lissimusa Stalina.

Wielkim zadaniem historycznym niemieckiej klasy robotniczej jest wpojenie całemu narodowi niemieckiemu świadomości, że naszymi wrogami i wrogami całej ludzkości jest nie naród polski, nie naród Związku Radzieckiego, ale siły imperialistyczne, dążące do skolonizowania całych Niemiec i przekształcenia ich w bazę wypadową przeciw Polsce i Związkowi Radzieckiemu.

Wiemy, że front narodowy Niemiec demokratycznych, walczący o jedność i niepodległość narodową naszej ojczyzny, czeka jeszcze wielką pracę, aby przez doszczętne wykorzenienie ideologii hitlerowskiej z mózgow i serc narodu niemieckiego, wzmocnić jego poczucie narodo-  
we i w ten sposób przygotować grunt pod trwały pokój i nierozwalną przyjaźń ze wszystkimi narodami.

Stając się coraz większym stopniem partią nowego typu, stojąc twarzą do na gruncie marksizmu-leninizmu, Niemiecka Socjalistyczna Partia Jedności jako siła, kierowniczka w tej walce, rzuca na szalę wszystkie swe umiejętności i cały swój autorytet, ażeby wzmocnić światową potęgę obozu pokoju i przyczynić się do jego zwycięstwa.

W ten sposób nie tylko czynimy w najbardziej godny sposób pamięć wspólnych bojowników — Juliana Marchlewskiego i Róży Luksemburg — w ten sposób partia nasza staje się godną zaufania pokładane w niej przez masy członkowskie, w ten sposób zdobywa sobie na powrót zaufanie rewolucyjnego proletariatu całego świata.

Niech żyje nasza wspólna walka przeciwko uciskowi narodowemu i podleganiu do wojny!

Niech żyje nasza wspólna walka o demokrację, o pokój i socjalizm!

Niech żyje Polska Zjednoczona Partia Robotnicza i jej Komitet Centralny z tow. Bolesławem Bierutem na czele!

Niech żyje przyjaźń polsko-niemiecka!

Niech żyje bohaterska partia bolszewicka!

Niech żyje nasz wielki przyjaciel i nauczyciel, wódz światowego proletariatu i obozu pokoju, towarzysze Stalin!

## Pół miliona strajkujących w Walonii i Brukseli

BRUKSELA, 24. 3. (PAP) — Na obszarze Walonii i w stolicy kraju — Brukseli, rozpoczął się w piątek 24-godzinny strajk generalny na znak protestu przeciwko planom osadzenia

Na terenie Charleroi, Centre, Borinage i Liege zastrajkowało ogółem pół miliona robotników i pracowników umysłowych. Strajk objął górnictwo, przemysł metalowy, włókienniczy, szklany, budowlany itp. Zastrajkowało również nauczyciele szkół państwowych i pracownicy zakładów użyteczności publicznej. Unieruchomiono zostały gazownie i elektrownie, a ruch tramwajowy uległ przerwie.

Wobec tego, że rząd zagroził ostrymi sankcjami za udział urzędników w strajku, pracownicy urzędów państwowych stawili się do swych instytucji, ale wstrzymali się od normalnych zajęć. W strajku biorą udział pracownicy lotniska w Brukseli, studenci i profesorowie uniwersytetów w Brukseli, Liege i Charleroi oraz pracownicy zarządów gminnych.

## Dalsze meldunki o przekraczaniu zobowiązań

W dalszym ciągu napływają liczne meldunki o wysokim przekroczeniu długofalowych zobowiązań produkcyjnych podjętych na apel Wiktora Markiewki.

M. in. o poważnych osiągnięciach meldują włókiennicze Łódzcy. W PZPB Nr 9 zespół Rozwadowska, który zobowiązał się uzyskać 125 proc. normy, wykonuje 131 proc. W PZPB Nr 4 Weronika Nowak, pracująca na

Do poważnych zajęć doszło w śródmieściu Brukseli, gdzie grupa studentów wystąpiła przeciwko tramwajom-lamistrajkom. Uszkodzono około 200 wozów tramwajowych. Przeciwko manifestantom rzucono —

## Światowy Tydzień Młodzieży w Finlandii i Niemczech zachodnich

HELSINKI (PAP). W Domu Robotniczym w Helsinkach odbyła się uroczysta akademii, poświęcona rozpoczęciu Światowego Tygodnia Młodzieży. Uczestnicy akademii z entuzjazmem powitali przemówienie przewodniczącego radzieckiej delegacji młodzieżowej — Romanowskiego — który wezwał młodzież fińską do ścisłej współpracy z demokratyczną młodzieżą całego świata w walce o

próć policji — żandarmerii, uzbrojonej w karabiny i granaty z gazami łzawiącymi.

Postawa mas pracujących jest tak stanowcza, że przywódcy socjalistyczni zmuszeni zostali do organizowania wspólnych manifestacji wraz z komunistami i do uznania tezy komunistów, że konieczne jest zastosowanie wszelkich środków, w celu niedopuszczenia Leopolda do rządów.

pokój, przeciwko groźbie nowej wojny.

Obszerne przemówienie do młodzieży wygłosił przewodniczący Komunistycznej Partii Finlandii — Aimo Aaltonen. Aaltonen wezwał młodzież fińską do zespolenia swych szeregów w walce przeciwko groźbie nowej wojny, przeciwko amerykańskiej propagandzie gangsterstwa i nienawiści do człowieka.

BERLIN (PAP). Jak donosi z Frankfurtu n/Memem Agencja ADN — sekretariat Światowej Federacji Młodzieży Demokratycznej występował do młodzieży Niemiec Zachodnich depeszą, w której w związku ze Światowym Tygodniem Młodzieży wzywa młodzież zachodnio-niemiecką do wzmocnionej walki o pokój i jednolite, demokratyczne Niemcy. Sekretariat SFMD wzywa młodzież zachodnio-niemiecką do wzięcia ma-sowego udziału w ogólnoniemieckim zlocie młodzieży.



# PRAWDA I POSTĘP NIE MAJĄ GRANIC

## Jedności robotników świata nie przetnie żadna kurtyna

Francja, lud francuski ma wielkie, nieśmiertelne tradycje postępowej myśli, walki o wolność i prawa ludzkie, tradycje demokratyczne i sprawiedliwe. Dzięki nim Francja uważana była za kraj azylu, dokąd mogli chronić się działacze rewolucyjni, ścigani przez policję reakcyjnych rządów europejskich.

Tak było. Dziś reakcyjne rządy francuskie, utrzymujące się przy władzy na skutek okrutnego terroru policyjnego, wystąpiły do walki przeciwko pięknym, bohaterom tradycjom ludu francuskiego. Związani pętami wspólnych interesów z bankierami amerykańskimi współpracują reakcyjni francuzi z wysłannikami Waszyngtonu, usiłującymi za młotem Francję w typową kolonię, w kraj zależny od imperialistycznego ośrodka politycznej i gospodarczej agresji.

Francja stała się obecnie typowym terenem amerykańskiej ekspansji imperialistycznej, a rząd francuski jak i jego zwierzchnicy zza oceanu, chwytają się metod terroru, jaskrawo przypominających metody gestapo.

Jednym z najbardziej charakterystycznych środków imperialistycznej wojny przeciwko siłom postępu, przeciwko międzynarodowej jedności robotników — jest odciecenie krajów marshallowskich od państw demokratycznych i postępowych. Ten punkt imperialistycznego programu politycznego realizuje się wieloma sposobami. We Francji np. rząd bezprawnie rozwiązał organizację, zrzeszającą polskie uchodźstwo, wydalili go himlerowsku w przeciągu 24 godzin, wielu działaczy robotniczych, zasłużonych w walkach o wyzwolenie Francji. Jednocześnie rząd fran-

cuski, wyrwale montując żelazną kurtynę między marshallowską Francją a krajami postępu, odmawia systematycznie wizyjowych ludzkości przybywającym do Francji w imieniu walczących o pokój i pracujących dla pokoju narodów.

Kim są ci niebezpieczni ludzie, od których rządy francuskie podlegają wojennym dokładnie się odgradzają? Na długie liście znajdziemy nazwiska najwybitniejszych uczonych i artystów świata, robotników, działaczy związków zawodowych, członków Światowego Kongresu Obronców Pokoju, ludzi, którzy nie raz przez życie całe walczyli za sprawę wolności i poszanowania praw człowieka.

Na liście niebezpiecznych dla rządu francuskiego znalazły się, wśród wielu innych, nazwiska Erenburga i Korniejczuka.

Nie pozwolono wjechać do Francji prof. Arnoldowi, nie pozwolono wziąć udziału w obradach międzynarodowego komitetu do spraw spółdzielczości rolniczej — przesowi CRS, Pszczółkowskiemu.

Ostatnio do tajnych archiwów francuskiej policji przybyła nowa karta: odmowa wiz dla delegatów na kongres Międzynarodowej Organizacji Dziennikarzy, który się miał odbyć w Paryżu.

### 95 rocznica urodzin Solskiego

Mistrz Ludwik Solski obchodził ostatnio jubileusz 95-lecia urodzin. W roku bież. przewidziany jest także obchód 75-lecia pracy scenicznej znakomitego artysty.

Jest to jubileusz nie notowany w kronikach teatralnych nie tylko polskich, ale całego świata. Mimo swego sędziwego wieku znakomity artysta pracuje nadal nieprzerwanie. Ostatnie jego tournée obejmowało 15 miejscowości w woj. gdańskim i olsztyńskim, 2 miejscowości w woj. śląskim i 4 w Czechosławii.

W r. 1946 Solski obchodził jak wiadomo, jubileusz 70-lecia pracy scenicznej, z tej okazji, w uznaniu jego wielkich zasług dla kultury polskiej, odznaczony został Krzyżem Komandorskim orderu Polonia Restituta.

Z okazji 95 rocznicy urodzin nestora sceny polskiej Ludwika Solskiego, minister Kultury i Sztuki S. Dybowski przesłał na ręce znakomitego artysty pismo z życzeniami dalszych długich lat pracy na scenie polskiej, która znalazła w jego osobie jednego z najgłodniejszych reprezentantów.

### Zagadki literackie dla radiostuchaczy

W drugą i czwartą niedzielę każdego miesiąca w programie I o godzinie 21,00 nadawane są przez radio rodzajowe obrazki, w postaci miniaturowych słuchowisk z prawidłowo zarysowaną intrygą, rozmaitych montażi lub audycji słowno-muzycznych. Te specjalne formy radiowe służą przyswojeniu przez szerokie rzesze arcydzieł polskiej i światowej literatury. Zadaniem słuchaczy jest odgadnięcie autorów i tytułów dzieł. Za prawidłowe rozwiązania Polskie Radio przyznaje cenne nagrody książkowe, które są rozlosowywane między zwycięzców.

Zagadki literackie są lubiane przez radiostuchaczy i spełniają niemałe zadanie upowszechnienia ogólnoludzkich wartości humanistycznych.

### Święta nadchodzą — pomyśl o biednych

Już tylko dwa tygodnie dzielą nas od daty świąt Wielkanocnych. Dzień Zmartwychwstania Pańskiego jest dla katolików najważniejszym świętem całego roku. Wielkanoc zajmuje też specjalne miejsce w polskiej tradycji. Są to święta radości i wesela.

Jednak nie wszyscy jeszcze w Polsce mają możliwość beztrudnego spędzenia świąt. Wiele ran zadanych przez wojnę nie zdołał dotąd uleczyć nasz szybko odbudowujący się kraj. Żyje w Polsce wiele sierot, wiele wdów i starców potrzebujących pomocy. Jakże liczni wśród nich cierpią niedostatek, ponieważ ich naturalni opiekunowie, żywciele rodzin stracił życie z rąk wroga. Ale osieroceni, osamotnieni, chorzy i słabi też mają prawo do radości w dniu świątecznym. A już co najmniej do tego, by dzień ten nie był dla nich dniem troski i rozgoryczenia.

Zrzeszenie „Caritas”, w myśl przyświecającego mu hasła realizacji za sad chrześcijańskiego miłosierdzia, przystępuje w dniu 26 marca, do zbiórki funduszy, przeznaczonych na wielkanocną pomoc ubogim.

Zwracamy się do wszystkich katolików polskich, jak również do wszystkich Polaków, by zechcieli poprzeć tę naszą akcję, prowadzoną pod hasłem:

ŚWIĘTA NADCHODZĄ — PAMIĘTAJ O BIEDNYCH.

Zarząd Zrzeszenia „CARITAS”.

W najbliższą niedzielę, dnia 26 marca r. b. Zrzeszenie „Caritas” organizuje na terenie całej Polski uliczną zbiórkę pieniężną. Zbiórka ta odbędzie się pod hasłem przyróżenia z pomocą najbardziej potrzebującym, starcom,

Jakże pozwolił na przyjazd dziennikarzy, którzy pracują dla pokoju? Mogą przecież szerzyć we Francji swe „wyrotowe” przekonania, mogą mówić o pokoju, o konieczności redukcji zbrojeń, o jedności wszystkich ludzi pracy. Na takie ryzyko rząd prowadzący morderską wojnę w Vietnamie, nie może sobie pozwolić. Niech więc spełni swą rolę wzniesiona z trudem „żelazna kurtyna”.

Kongres MOD nie odbędzie się tym razem w Paryżu. Gościny dzień

### Echa dyskusji o literaturze

## Dlaczego robotnicy nie zabrali głosu?

(o) Przed kilku dniami zamieściliśmy nasz komentarz do publicznej dyskusji o literaturze współczesnej. Dyskusja ta odbyła się w auli Uniwersytetu Łódzkiego. Wyraziliśmy przy tej okazji żal, że w dyskusji nie padł ani jeden głos robotnika, wbrew szumnym zapowiedziom organizatorów.

Jako przyczynek, rzucający pewne światło na tę sprawę, podajemy dziś fragment listu skierowanego przez związkowy samokształceniowy Klub Literacki Samorządowców do ORZZ, a dotyczący tejże dyskusji:

„Ani jeden robotnik z łódzkich fabryk nie zabrał głosu! Dlaczego? Po prostu dlatego, że była to w przeważającej części dyskusja dyktandowa literackich (z wyjątkiem głosów profesorów UE i paru jeszcze dyskutantów). Dlaczego prowadzący dyskusję silił się na górnolotny język „literacki” — czy po to, ażeby zaproszeni robotnicy polscy z tego nie rozumieli? Od kogo należy żądać znalezienia wspólnego języka z masami pracującymi — od starszych literatów, czy od wchodzących w życie studentów? Przemienił on dyskusję w otwartą walkę, czasami w wulgarnie wymślowanie za wędowych literatów łódzkich. Czyba nie tędy droga do przełamania „krzyżu” w naszej powojennej literaturze?”

Nasuwa się wniosek: nie powinno być więcej w ten sposób organizowanych publicznych dys-

kusji w robotniczej Łodzi. Jeżeli mowa o literaturze socjalistycznej — to i robotnicy powinni koniecznie brać udział w dyskusjach!

Drugi wniosek: ci robotnicy, którzy nawet przyszli na tę „dyskusję” byli nieprzygotowani. Trzeba więc rozwinąć szeroką akcję w związkowych zespołach, kołach, czy klubach literackich.”

### Niedzielnny Poranek Symfoniczny w Filharmonii

XXII Poranek dla Świata Pracy Państwowej Filharmonii (26 bm, godz. 12) z okazji 18 rocznicy śmierci Karola Szymanowskiego, programem swym obejmie: Beethoven — III Symfonia („Eroica”) oraz Szymanowskiego — IV Symfonia (z udziałem fortepianu). Solista będzie Tadeusz Śmudziński, laureat IV Międzynarodowego Konkursu im. Fr. Chopina. Dyryguje Włodzisław Ormicki. Ceny miejsc zmniejszone.

## DZIEJE JEDNEGO ŻYCIA

### Na drodze do teatru socjalistycznego

Pomimo niesłabnącego powodzenia, jakim cieszy się wśród szerokich mas robotniczych sztuka Vaszka Kani „Brygada szlifierza Karhana”, Państwowy Teatr Nowy wystąpi wkrótce z nową premierą. Będzie nią tym razem sztuka znakomitego radzieckiego autora Aleksandra Korniejczuka — „Makar Dubrawa”.

„Brygada szlifierza Karhana” nie zejdzie jednak z repertuaru. Teatr planuje granie „Makara Dubrawy” przez 3 tygodnie w miesiącu, a w ciągu czwartego tygodnia — kontynuowanie przedstawień „Brygady”, na obejrzenie której czekają w Łodzi jeszcze tysiące widzów. Sto przedstawień tej sztuki — i widoki na co najmniej drugie tyle — świadczą nie tylko o artystycznym sukcesie Teatru Nowego; dowiodły one również życiowej potrzeby jego istnienia. Dlatego w interesie szerokiego ogółu pozwalam sobie wrócić do założeń ideologicznych tego teatru, wyrażonych w programie inauguracyjnego przedstawienia:

„Uważamy się za współbudowniczych ustroju socjalistycznego, chcemy stanąć w jednym szeregu z robotnikami, a może w przyszłości obok przodowników pracy.

Uspołecznienia kultury rozumiemy jako tworzenie nowych wartości kulturalnych, wyrastających z naszej epoki na gruncie wielkich tradycji ubiegłych stuleci — wynikających z

potrzeb rewolucyjnej klasy robotniczej. Dlatego w naszym repertuarze znajdują się przede wszystkim sztuki współczesnych pisarzy, zwłaszcza polskich, o problematyce najbardziej bliskiej człowiekowi pracy.

W okresie wielkich przemian społecznych i politycznych, chcemy naszym repertuarem pomóc ludziom pracy w przemianie psychicznej, przyspieszyć ten proces w nich — i w nas samych.

Będziemy wszystko czynili, co tylko leży w naszej mocy, ażeby Teatr Nowy był teatrem na wysokim poziomie ideologicznym i artystycznym, ponieważ będziemy pracowali i grać dla ludzi pracy, dla klasy robotniczej.

Chcąc uczyć innych — sami musimy się uczyć i przełamywać, musimy — pracując dla socjalizmu — pracować wytrwale nad sobą, kształtując naszą świadomość i pogłębiając zasób wiedzy fachowej.”

Oto tylko fragment tej ważnej deklaracji, zatytułowanej „Od zespołu do widza”, ważnej dlatego, że deklaracja ta okazała się nie tylko zamyśleniem, lecz znalazła też realne pokrycie w postaci faktów. Pokrycie to jeszcze oczywiście niecałkowite, bo na takie wypadnie poczekać nam dłużej, niemniej bardzo przekonujące. Spotkało się ono z jednej strony z gorącą aprobatą tysięcy

widzów, takich właśnie widzów, jakim Teatr Nowy chce służyć, z drugiej — z dowodem najwyższego uznania, w postaci orderu Sztandaru Pracy dla całego zespołu i Złotego Krzyża Zasługi dla znakomitego od twórcy roli głównej w sztuce Vaszka Kani — Józefa Piłarskiego.

W ten sposób zespół Teatru Nowego osiągnął szczytne zamierzenie, wyrażone w pierwszym punkcie zażywanego fragmentu deklaracji: zajął stanowisko obok przodowników pracy. Sukces ten osiągnięto tylko dzięki zdecydowaniu i jasno postawionemu założeniu artystycznym i ideologicznym, do realizacji których przystąpiono rzetelnie, z zapałem, planowo, drogą pracy kolektywnej, opartej o dobrze zrozumianą wspólnotę ideałów.

Jednakże, by móc swe plany realizować bez przeszkód i zahamowań, Teatr Nowy musi czym prędzej postarać się o powiększenie zespołu. Nawet siły młode wymagają krótkiego wyprężenia dla nabrania oddechu, a cóż dopiero mówić o siłach starszych, które, w dobrze rozumianym własnym interesie, należy oszczędzać.

Następnie, Teatr Nowy nie zdoła uczynić zadość wymaganiom robotniczej Łodzi, jeżeli grać będzie w s-hi zdolnej pomieścić tylko 520 osób. Jest to socjalizacja teatru w zbyt homeopatycznej dawce, jeśli się zważy króciwe zanożebowanie robotniczej widowni. O tym winno pomyśleć w porę — więc zaraz — samo miasto.

### Urlopy dla pracowników fizycznych

Sejm Ustawodawczy, przyjmując na ostatnio odbytym posiedzeniu ustawę, która reguluje sposób udzielania i czas trwania urlopów dla pracowników fizycznych, zatrudnionych w przemyśle i handlu, dał wyraz trosce o człowieka pracy.

Ostatnia ustawa Sejmu globalnie reguluje sprawę urlopu wypoczynkowego dla pracowników fizycznych w przemyśle i handlu. W myśl tej ustawy wszyscy pracownicy fizyczni mają prawo do nieprzerwanego urlopu wypoczynkowego, w następujących normach: 12 dni po roku pracy, 15 dni po 3 latach i 1 miesiąc po 10 latach.

Ważne jest określenie pojęcia ciągłości pracy. Dawne przepisy pozbawiały prawa do urlopu robotnika, przeniesionego do innego zakładu pracy. Obecnie w takich wypadkach prawo do urlopu jest zachowane. Ponadto w najbliższym czasie określone zostaną wypadki, w których — mimo przerwy w czasie pracy, lub zmiany miejsca pracy na skutek wojny 1939/45 — ciągłość pracy zostanie uznana.

Poza uchwaloną już ustawą rząd zapowiedział dekret, który ureguluje sprawę dodatkowych urlopów dla tych grup robotniczych, w których praca jest specjalnie ciężka, lub wykonywana w warunkach szkodliwych dla zdrowia.

### Wigilii Łódzkie

## O wiosnie, kwiatach itp...

Łódź przetywa wiele emocji, mimo, że wszyscy to dostrzegli. A więc wiosna, słońce, przypływamy bukietki pierwszych pięknych kwiatów do wiosennych płaszczy... uczymy się. Czego?

— Halo! Proszę pani, proszę wrócić! Pani, która usiłowała przejść przez jezdnię wraca niepyszna na chodnik. Zapomniała (albo jeszcze się nie nacieszyła), że przez jezdnię wolno przechodzić tylko przy skrzyżowaniu ulic.

Wczoraj zaczęła się w Łodzi nauka chodzenia. I chociaż wszystkim zdawało się, że odząd wyszli z lat niemowlęcych — chodźcie umiemy, okazuje się, że wiele jeszcze mają w tej dziedzinie braków. Bo właśnie wtedy, kiedy się wsiada do wyściami, kiedy się chce wskoczyć do jadącego tramwaju, kiedy tak by człowiek chciał przejść przez jezdnię, gdy mil. „gjan” kierujący ruchem mówi: „Stój!” — wylania się jak spod ziemi postać w granatowym, lub zielonym mundurze i salutując grzecznie powiada: „Tak nie wolno!”

Nauka na razie nie kosztuje. Później trzeba będzie za „indywidualizm” płacić mandaty.

Nie wszyscy jeszcze widzieli kobiety — motorniczych. A już można je ujrzeć. Na razie kierują wozem pod okiem doświadczonych kolegów, którzy je uczą. Ale już wkrótce zaczną one samodzielnie dzierżyć w dłoni korbę motoru i... nasz los.

### Co zobaczymy na ekranach?

Poza nowym pełnometrażowym filmem fabularnym produkcją polskiej, pt. „Dom na pustkowiu”, (którego wejście na ekrany już w poniedziałek), ujrzymy szereg ciekawych filmów zagranicznych, przede wszystkim produkcji radzieckiej.

Wymienić tu należy film radziecki znanego reżysera Iwana Pyriewa pt. „Legitymacja partyjna”, którego ciekawa, pełna momentów dramatycznych akcja pokazuje czym jest dla członka produkcyjnej partii WKP (b) — legitymacja partyjna. Równie ciekawie zapowiada się kolorowy film radziecki „Trzy spotkania”, w reżyserii Pudowkina, Jutkiewicza i Ptuśki, obrazujący pokojową pracę w Związku Radzieckim. Kinematografie węgierskiej reprezentować będzie film Wiktora Gertlera pt. „Strój galowy”. Jest to komedia, o ostru satyrycznym, wymierzonym przeciwko przedwojennej arystokracji węgierskiej.

Ujrzymy również angielski film kryminalny o podłożu psychologicznym, pt. „Urodzony w październiku” (reż. Roy Bakera), oraz francuski film Roberta Vernaga pt. „Hr. Monte-Christo”, według znanej powieści Dumasa.

Na trudności w danej chwili bodaj największe napotyka jednak realizacja deklaracji zespołu w punkcie, w którym jest mowa o pragnieniu oparcia repertuaru przede wszystkim na sztukach współczesnych pisarzy, „zwłaszcza polskich”. Teatr Nowy, jako teatr o założeniach marksistów sko-leninowskich, jest teatrem realistycznym. Tymczasem — „konia z rzedem” temu, kto nam wskaże choć jedną sztukę polską w formacie wielkiego realizmu, zarówno w przeszłości jak dzisiaj, — sztukę o problematyce najbardziej bliskiej człowiekowi pracy w Polsce Ludowej. Czerpanie tylko z cudzego dorobku, na razie wskazane i konieczne, na stałe — byłoby zawstydzające.

Czy przyszły festiwal współczesnej polskiej twórczości dramatycznej ziści pokładane w nim nadzieje? — Na to trudno z góry odpowiedzieć. Jednak Państwowy Teatr Nowy i pod tym względem rozpoczął chwalebne usiłowania na własną rękę, przykład autorów radzieckich i czechosłowackich nie daje spać jego kierownikom. Czy wśród tysięcy widzów nowego teatru nie błysnie samorodny talent, czy wśród rzesz polskiej młodzieży robotniczej nie objawi się dusza bratnia, pokrewna Korniejczukom i Kanom? — Oczywiście, czemuż by nie. Więc Teatr Nowy wytycza w tym kierunku wzrok i słuch, wyciąga i pomocną dłoń. Jest teatrem, poszukującym „swojego” autora. Oby znalazł go jak najprędzej!

S. W. G.



Teniści polscy, przebywający w Moskwie, przeprowadzili na kortach krytych Dynamo treningi z czołowymi zawodnikami radzieckimi. M. in. Jędrzejowska trenowała z mistrzynią Moskwy — Leo, Skonecki z trzecią rakieta ZSRR Andrejewem, Piątak z Bellegejmanem, a Radzio z juniorem — Unajewskim.

W czasie treningów Hebda i trener

radziecki dzielił się swymi spostrzeżeniami oraz wzajemnie wymieniali doświadczenia. Hebda udzielał wskazówek Andrejewowi, trener radziecki zaś Skoneckiemu. W ten sposób obaj trenerzy przekazywali swe wiadomości i doświadczenia młodszym kolegom.

Polacy będą trenowali na razie po 1 godzinie dziennie, w przyszłym tygodniu — po półtorę godzin, w następnym zaś — po dwie. W ostatnią niedzielę pobytu tenisistów polskich w Moskwie gospodarze projektują rozegranie spotkania Warszawa — Moskwa.

Prasa moskiewska podaje codziennie wiadomości z pobytu Polaków, a ich treningi cieszą się dużym zainteresowaniem. Przychodzi na nie wielu tenisistów moskiewskich, by przyglądać się grze polskich zawodników.

Zawodnicy są zachwyceni przyjęciem i niezwykle troskliwą opieką, której doznają ze strony gospodarzy. Po gwieździe w Operze Moskiewskiej baletu — Jeziro Łabędzie — Czajkowskiego, zawodnicy byli na filmach naukowych

J. N.

## Kolarze na start

Zarząd Łódzkiego Okręgowego Związku Kolarskiego organizuje 28 marca pierwsze w tym sezonie wyścigi kolarskie na przełaj dla zawodników licencjonowanych na dystansie około 30 km i dla kartowiczów na dystansie około 15 km.

Start i meta na ul. Fabiańskiej przy parku Wenecja.

Początek o godz. 10.

Kierownicy poszczególnych sekcji kolarskich powinni dopilnować, aby na starcie tych wyścigów nie zabrakło żadnego z czynnych zawodników.

(n)

## Biegi Narodowe

### Pierwsza masowa impreza w 1950 r.

Pierwszą masową imprezą w roku bieżącym będą biegi narodowe, organizowane, tak jak w latach poprzednich, dla uczczenia Dnia Święta Pracy. Po raz pierwszy biegi narodowe, jako impreza masowa, były zorganizowane w 1948 r. Zgromadziły one na starcie — 308.298 uczestników. Biegi zostały wówczas przeprowadzone na jednym szczeblu (gmina, miasto, osiedle). W roku 1949 biegi narodowe zorganizowano na 4 szczeblach: w gminach, powiatach, województwach i biegi centralne. Ogółem startowało — 519.418 uczestników, z których normy na OSFiz. uzyskało 355.309.

Opierając się na doświadczeniach z lat poprzednich, tegoroczne biegi narodowe zostaną rozegrane na trzech szczeblach: gminy — dnia 7 maja, powiatu — dn. 21 maja i województwa — dn. 24 czerwca.

Bieg na szczeblu gminy, jak w roku ubiegłym, będzie równocześnie próbą na OSFiz. przeprowadzoną jednak według nowego projektu regulaminu OSFiz., który uwzględni następujące grupy wiekowe:

kobiety: 15-16 lat, 17-18, 19-25, 26-32 i ponad 33 lata,

mężczyźni: 15-16 lat, 17-18, 19-29, 30-39 i ponad 40 lat.

We wszystkich grupach wiekowych dystans dla kobiet wynosi 500 m, dla mężczyzn — 1.000 m.

W roku ubiegłym start zawodników w biegach na szczeblu powiatowym i wojewódzkim był ograniczony. W tym roku, mając na uwadze jak największe uowszechnienie kultury fizycznej, oprócz wyznaczonych zawodników z każdej grupy wiekowej, mają startować również ci, którzy uzyskują czas równy lub nieco gorszy od zawodników wytypowanych (w biegu powiatowym — po jednym z gminy wiejskiej i miasta-niepowiatowego oraz po trzech z miasta powiatowego; w biegu wojewódzkim — po trzech z każdego powiatu oraz 6 z miasta wojewódzkiego).

W celu uzyskania jak najlepszych wyników i jak największego udziału w biegach, wprowadzone będzie współzawodnictwo indywidualne w jednostkach organizacyjnych oraz między powiatami i województwami. Przewiduje się, że w tegorocznych biegach startować będzie przeszło 600 tys. uczestników z miast i wsi całego kraju.

## Z obozu Gwardii Łódzkiej

Najbliższy swój mecz o mistrzostwo klasy B, piłkarze łódzkiej „Gwardii” rozegrają w dniu 26 bm. w Zdunskiej Woli. Przeciwnikiem łodzian będzie tamtejszy „Wiśniak”.

Łódzcy gwardziści postanowili usilnie trenować, aby ulokować się na najwyższym szczeblu mistrzowskiej tabeli. Treningi odbywają się 2 razy w tygodniu we wtorki i czwartki od godz. 16 do 18 na boisku własnym przy ul. Letniej 4.

## Dzieje jednego życia

Wkrótce mogliśmy już rozróżniać na Ziemi zarysy mórz, występujących jako wielkie, gładkie, ciemne obszary; lądy przedstawiały nierówne plamy z jasnymi łańcuchami gór, pokrytych śniegiem, zielonymi przestrzynami lasów, centkami jezior i liniami rzek. Widzieliśmy, jak zmieniło się oświetlenie i jak przesuwały się zarysy lądów i mórz na skutek ruchu obrotowego planety.

Kiedy przelatywaliśmy w najniższym oddaleniu, wśród podobnych do kłaczków waty chmur ukazała się nam półkula zachodnia. Ponieważ był właśnie koniec marca, a więc początek wiosny można było doskonale wyróżnić białą zimową powłokę śnieżną pokrywającą Kanadę, pstre plamy na obszarze pustyni w środku kontynentu, przechodzące na południu w żółtą barwę pryzmy Teksasu, a jeszcze bardziej na południe — w Meksyku — ciemne, kręte łańcuchy Kordylierów, już przyodżniane w jaskrawy strój wiosenny. Dalej ku południowi, zważając się między dwoma oceanami, widniała Ameryka Środkowa z jej zakrętami łańcuchów górskich.

Patrzyliśmy na rozłożoną przed nami mapę lądu, który nie tak dawno ściągał do siebie emigrantów ze Starożytności, szukających na nim wolności, możliwości dla rozwoju pełni swych sił i umiejętności, i uciekających od rządów bogaczy, carów i Kościoła. Czyżby ludzie ci zawiedli się w swych nadziejach? W nasze dni to imperium Złotego Cielca chce rządzić całą planetą, grożąc jej swymi wstrętnymi mackami. Próżne wysiłki.

Dziś nadzieje całego świata zwrócone są ku drugiej części naszej planety. Ukazała się ona właśnie przed nami, oświetlona promieniami Słońca. Powoili obracała się kula ziemską i przed nami — jak na cudownej panoramie — przesuwały się ogromne obszary Eurazji, prawie od końca do końca stanowiące terytorium radzieckie, z zachodu i wschodu otoczone całym łańcuchem krajów demokratycznych. Ze wzruszeniem i dumą patrzyliśmy na ogromną część planety, gdzie zatriumfowały najlepsze marzenia ludzkości.

My byliśmy przedstawicielami kraju, który wskazał drogę całemu światu.

Ale nasz pocisk oddalał się już znów od Ziemi.

Ujrzyliśmy dysk Księżyca z jego znanymi wszystkim morzami i pierścieniami wulkanów; — szybko pozostał poza nami. Rakietą utrzymywała kurs na MARS — drugą i ostatnią stacją naszego lotu.

Wszystkie instrumenty kierujące rakieta działały bez zarzutu, toteż „krok za krokiem”, mogliśmy śledzić zbliżanie się do celu. „Kroki” te naprawdę były gigantyczne.

Czerwonawy punkt na niebie wciąż się powiększał i wkrótce planeta była widoczna w postaci wielkiego dysku na czarno-fioletowym tle nieba. Odrzuciła się nam w oczy wielka, biała plama na górnej części Marsa, wokół jego północnego bieguna, oraz ciemne i jasne plamy różnych kształtów na pozostałej części tarczy. Niektóre z nich — ciemne — ciągnęły się wąskimi, prostymi liniami w różnych kierunkach, przypominając nam o kanałach, które według przypuszczeń niektórych astronomów, wypowiadanych jeszcze przed pół wiekiem — jakoby wykonane zostały przez rozumnych mieszkańców tej planety. Chwilami linie te zaciągały się jak by lekką mgiełką, którą można było tłumaczyć obecnością chmur, to jest wilgoci w atmosferze; dawało to nadzieje, iż na Marsie znajdzie się również i woda. A ta ostatnia w postaci morza, albo choćby rozległego jeziora była dla nas niezbędna do lądowania. Gdyby na planecie tych warunków nie było, nie pozostałoby nam nic innego, jak tylko ją okrążyć i popatrzeć na nią z wysokości kilku tysięcy metrów. Na lądzie bowiem nasz pocisk nie mógł lądować.

D. c. n.

## Nadchodzi dzień rewanżu

# Piłkarze „Gwardii” krakowskiej na łódzkiej murawie



Przyjazd do Łodzi na inaugurację sezonu ligowego w naszym mieście doskonałej drużyny „Gwardii” krakowskiej obudził zrozumiałe zainteresowanie.

Opinia fachowców po warszawskim debiucie ŁKS nie była zbyt dodatnia. Ło. dzianie mecz z Legią mogli wygrać, ale zawiedli nasi napastnicy, toteż pod bramką przeciwnika pudłowano.

ŁKS kondycyjnie wytrzymał pierwszorzędnie to spotkanie. Powodem niepowodzenia w Warszawie był zdekompletowany skład. W drużynie łódzkiej brakuje trzech graczy w ataku. Nie łatwo było było wyszukać zastępców dla Łęczy, Patkolo, czy Janeczka.

Okazało się więc raz jeszcze, że w takim wypadku nie wolno drużynie ligowej opierać na 11 graczy, nie mając dostatecznej ilości dobrze wyszkolonych rezerw.

Ze sztabu ŁKS nadchodzi pocieszające meldunki, że w niedzielę drużyna włókniarzy wystąpi rzeczywiście w pełnym składzie, ale wątpliwy, czy będzie mógł zagrać Patkolo i czy nie zajdzie potrzeba wypróbowywania raz jeszcze kogoś z młodszych zawodników.

Wstrzymujemy się więc z podawaniem składu, bo nie chcemy wprowadzać w błąd czytelników, którzy dopiero jutro

o godz. 13 będą mogli przekonać się sami, w jakim składzie wybiegnie na boisko drużyna ŁKS.

„Gwardia-Wisła” jest bezsprzecznie jednym z najsilniejszych przeciwników. Trudno będzie dać sobie z nią radę, ale niespodzianki są zawsze możliwe. W zeszłym sezonie przegrywając oba mecze straciliśmy cztery punkty, mając przy tym fatalny stosunek bramek 5:11.

## Decydujący moment

# Koszykarze „Spójni” chcą zdobyć mistrzostwo Polski

Dziś o godz. 19 w sali „Ogniska” przy ul. Traugutta odbędzie się mecz ligowy między koszykarzami „Spójni” i ŁKS Włókniarza.

Dla koszykarzy „Spójni” spotkanie to mieć będzie bardzo doniosłe znaczenie. Łodzianie przy szczęśliwym zbiegu okoliczności mogą zdobyć mistrzostwo Polski, ale chcą uzyskać ten zaszczytny tytuł muszą przede wszystkim pokonać lokalnego rywala, jakim jest zespół Włókniarza.

Dla ŁKS spotkanie to nie ma zbyt wielkiego znaczenia, bo ŁKS nie grozi ani spadek z ligi, ani też nie może on marzyć o zajęciu jednego z czołowych miejsc, mając za wiele straconych punktów w poprzednio rozegranych spotkaniach.

„Gwardia” po zdobyciu pierwszych dwóch punktów będzie chciała objąć prowadzenie w tabelce ligowej.

Walka zapowiada się niezwykle interesującą. Atutem łodzian będzie własne boisko. Gorzej czuć się będzie na własnym boisku, a ściślej na miejscach stojących — publiczności! Trzeba jednak pocieszyć zwolenników sportu piłkarskiego że niebawem już wznowione zostaną pra

Dzisiejszy mecz zapowiada się więc niezwykle interesującym również i z tego względu, że oba te zespoły od dawna rywalizują między sobą.

„Spójnia” na meczu z AZS Kraków wykazała doskonałą formę i pierwszorzędną dyspozycję strzałową, uzyskując rekord zdobytych punktów. Dziś obie drużyny wystąpią w najsilniejszych składach. Sądymy, że spotkanie to stać będzie na wysokim poziomie i dostarczy zwolennikom tego sportu sporo emocji.

Na wynik tego meczu oczekiwać będą gracze Kolejarza poznańskiego, jak również AZS warsz. Te trzy drużyny rywalizują między sobą w końcowej walce o tytuł mistrza Polski.

Przypominamy, że spotkanie rozegrane między tymi klubami w pierwszej rundzie zakończył się zwycięstwem ŁKS Włókniarz 69:68, a więc różnicą jednego tylko punktu.

AZS warszawski walczył ma z Cracovią i z Gwardią krakowską. Wyniki tych spotkań zaważę mogą nie tylko na losie AZS, ale również i Spójni łódzkiej. Jeżeli akademikom powiśnie się noga,

## Kącie szkolny

Szkolne Koło Sportowe (SKS) przy Gimnazjum Przemysłowym Przem. Konserwowego właściwą aktywną działalność rozpoczęło w r. 1950. Istnienie SKS datuje się wprawdzie od r. 1918-19, jednak działalność ówczesnego Koła była raczej bierna, dopiero teraz koło to przejawia aktywność.

Koło składające się z 6 sekcji: lekkoatletycznej, piłki nożnej i ręcznej, ping-pongowej, pływakiej i gimnastycznej zrzesza 124 członków, na ogólny stan liczebny szkoły — 156 uczniów. Członkowie ci, to zaangażowany i zdyscyplinowany element, który świadom obowiązków członka SKS wypełnia wszelkie zlecenia kolegów, spełniających czynność instruktorów.

Przy końcu lutego sekcja ping-pongowa zorganizowała mistrzostwo o tytuł indywidualnego i zespołowego klasowego mistrza naszego gimnazjum. Indywidualnie zwyciężył kol. Łykowski Ludwik (kl. III), zespołowo zwycięstwo odniosła klasa III.

W sezonie letnim nasze koło nosi się z zamiarem urządzenia mistrzostw w lekkoatletyce, piłce ręcznej i piływanlu.

W rozgrywkach organizowanych przez Zw. Zaw. drużyna naszego Koła brała udział jako PZM nr 67 i dzięki ambicji doszła do finału, gdzie — co tu ukrywać — poziomem nie dorywnywała kontrpartnerom, zajmując tym samym 8 miejsce. Niepowodzenie to nie załamano naszych graczy, którzy obecnie ze zdwojoną energią wzięli się do pracy, by w przyszłym roku zająć czołową lokatę.

Michał Sanigórski

## Francuscy kolarze-robotnicy wezmą udział w wyścigu W—P

Z każdym dniem powiększa się liczba uczestników III międzynarodowego wyścigu kolarskiego „Trybuna Ludu” i „Rudego Prawa”. Do Biura Komitetu Wykonawczego wpłynęło zgłoszenie drużyny reprezentacyjnej Francuskiej Organizacji Sportu Robotniczego (FSGT).

Na wyścig „Trybuna Ludu” i „Rudego Prawa” FSGT przysłał drużynę 6-osobową wraz z opiekunem, trenerem i mechanikiem. Po zgłoszeniu francuskich kolarzy-robotników, ilość reprezentacji uczestniczących w wyścigu wzrosła już do osiem. Oprócz zgłoszeń organizatorów wyścigu: Polski i Czechosłowacji, wpłynęły już zgłoszenia, jak już podawaliśmy, reprezentacji państwowych: Węgier, Rumunii i Albanii oraz drużyn re-

prezentacyjnych Polonii Francuskiej, FSGT i Duńskiej Organizacji Sportu Robotniczego.

Komitet Wykonawczy przyjmuje zgłoszenia drużyn zagranicznych do dnia 1 kwietnia br. Należy więc sądzić, że w najbliższym tygodniu napłyną dalsze zgłoszenia. Jak wiadomo, organizatorzy zaprosili do udziału w wyścigu 15 państw.

Komitet Wykonawczy przygotowuje wydanie programu wyścigu.

Program będzie zawierał regulamin, listę imienną zawodników, szczegółową mapę trasy, program imprez etapowych, jak również wiele ciekawych informacji o wyścigu.

Program ukaże się w sprzedaży w drugiej połowie kwietnia. Będzie to drugie wydawnictwo z okazji wyścigu, jak już bowiem podawaliśmy, przygotowuje się obecnie do druku specjalna, bogato ilustrowana jednodniówka.

## Jutro mecz bokserski Łódź-Wrocław



Pamiętamy wszyscy dobrze, że reprezentacja Łodzi przegrała w meczu międzymiastowym z Poznaniem. Wiemy, że następnie walczone w Krakowie, gdzie uzyskano wynik remisowy. Teraz zbliża się dzień trzeciego spotkania między miastami.

Łódź do meczu z Wrocławiem zmobilizowała wszystkich swoich najsilniejszych zawodników, — chcąc udowodnić, że jednak tamte niepowodzenia były raczej przypadkowe.

Trzeba obiektywnie stwierdzić, że tak jak w Poznaniu, tak też i w Krakowie walczone w osłabionym składzie. Nie było przede wszystkim Debisza, Zabracko również Jaskutę.

Kraków nie należał dotychczas do silnych okręgów. To samo dotyczyło Wrocławia, który jednak ostatnio potrafił wybić się na czoło, dysponując kilku bardzo dobrymi pięściami na czele z Kasprzakiem.

Łódź powinna ten mecz wygrać. Spotkanie rozegrane zostanie jutro w hali Wimy o godz. 18. Dobrze się stało, że tym razem uzgodniono termin zawodów razem z piłkarzami. Ci, którzy będą na meczu piłkarskim, zdołają udać się następnie na „Widzew”, by śledzić przebieg zawodów bokserskich.

Akademik W. A. Obruczew  
Dwukrotny laureat Premii Stalnowskiej

# LOT DO PLANET

Opowiadanie naukowo-fantastyczne

Przełożył K. Chmielewski

Piękny blask Wenus — gdy się ją obserwuje z Ziemi — niewątpliwie spowodowany jest gęstą zasłoną chmur, unoszących się nad jej powierzchnią i odbijających promienie słoneczne.

Powietrze tej planety jest bardzo ciepłe i wilgotne. Toteż wszyscy czuliśmy się dosłownie jak w łaźni parowej i po policzkach spływał nam stróżkami pot. Słońce przebiegało się przez chmury tylko na krótkie chwile, a jego tarcza wydawała nam się dwa razy większa, niż widziana z naszej Ziemi.

Na powierzchni Wenus spędziliśmy według naszego czasu dobę, ale poza rakieta znajdowaliśmy się tylko około sześciu godzin. Dla wstępnego zapoznania się z planetą i ta niewielka wycieczka w zupełności wystarczyła. Dalszych wycieczek w czasie tego pierwszego pobytu robić nie mogliśmy, gdyż oprócz własnych nóg nie posiadaliśmy żadnego innego środka lokomocji. W rakieta nie było miejsca nie tylko na auto, czy samolot, ale nawet na rower. Zresztą ten ostatni nie na wiele by się nam w tamtych warunkach przydał.

Wzniosłszy się, przebiliśmy się nowu przez gęstą powłokę chmur i wzięliśmy kierunek na naszą Ziemię, która widniała na niebie w postaci dużej gwiazdy. Z ciekawości przyglądaliśmy się, jak Ziemia stopniowo się zwiększała, a Wenus malała.

(4)

Wkrótce mogliśmy już rozróżniać na Ziemi zarysy mórz, występujących jako wielkie, gładkie, ciemne obszary; lądy przedstawiały nierówne plamy z jasnymi łańcuchami gór, pokrytych śniegiem, zielonymi przestrzynami lasów, centkami jezior i liniami rzek. Widzieliśmy, jak zmieniło się oświetlenie i jak przesuwały się zarysy lądów i mórz na skutek ruchu obrotowego planety.

Kiedy przelatywaliśmy w najniższym oddaleniu, wśród podobnych do kłaczków waty chmur ukazała się nam półkula zachodnia. Ponieważ był właśnie koniec marca, a więc początek wiosny można było doskonale wyróżnić białą zimową powłokę śnieżną pokrywającą Kanadę, pstre plamy na obszarze pustyni w środku kontynentu, przechodzące na południu w żółtą barwę pryzmy Teksasu, a jeszcze bardziej na południe — w Meksyku — ciemne, kręte łańcuchy Kordylierów, już przyodżniane w jaskrawy strój wiosenny. Dalej ku południowi, zważając się między dwoma oceanami, widniała Ameryka Środkowa z jej zakrętami łańcuchów górskich.

Patrzyliśmy na rozłożoną przed nami mapę lądu, który nie tak dawno ściągał do siebie emigrantów ze Starożytności, szukających na nim wolności, możliwości dla rozwoju pełni swych sił i umiejętności, i uciekających od rządów bogaczy, carów i Kościoła. Czyżby ludzie ci zawiedli się w swych nadziejach? W nasze dni to imperium Złotego Cielca chce rządzić całą planetą, grożąc jej swymi wstrętnymi mackami. Próżne wysiłki.

Dziś nadzieje całego świata zwrócone są ku drugiej części naszej planety. Ukazała się ona właśnie przed nami, oświetlona promieniami Słońca. Powoili obracała się kula ziemską i przed nami — jak na cudownej panoramie — przesuwały się ogromne obszary Eurazji, prawie od końca do końca stanowiące terytorium radzieckie, z zachodu i wschodu otoczone całym łańcuchem krajów demokratycznych. Ze wzruszeniem i dumą patrzyliśmy



KRONIKA

WAZNE TELEFONY: Komenda Miejska M. O. 253-60 Pogotowie Ratunkowe PCK 104-44, 134-15

Dyżury aptek

Dzisiejszej nocy dyżurują apteki: Bartoszewskiego (ul. Piotrkowska 95) Czynskiego (Alm. Czerwony 68)

Teatry

PANSTW. TEATR im. ST. JARACZA o godz. 19.15 „ODWET” L. Kruczkowskiego. PANSTW. TEATR POWSZECHNY: o godz. 19.15 „NIEMCY” L. Kruczkowskiego

Muzea miejskie

Muzeum Etnograficzne, Plac Wolności 14, (telefon 156-18). Muzeum Prehistoryczne — Plac Wolności 14 (tel. 139-13).

Kino

ADRIA (dla młod.) — „Skała Tarzana”; godz. 16, 18, 20. BALTYSK — „Córka marynarza” — godz. 17, 19, 21; doz. od lat 14.

Radio

SOBOTA, 25 MARCA 11.35 Recital fortep. L. Drege-Schielowej; 11.57 Hejnał; 12.04 Dziennik; 13.30 Progr.; 13.55 „Teatr i literatura dram. w Polsce w dobie stanisławowskiej”

Zebrania i odczyty

DZIS: W lokalu PZPR w Rudzie Pab. (So pocka 3/5), o godz. 18 plenarne posiedzenie DRN Łódź-Południe.

200 mil. zł na budownictwo indywidualne Osiedle prywatnych domków w Łodzi

Zarząd Miejski wystąpił niedawno przyznaniem dotacji na budownictwo indywidualne. Memoriał władz łódzkiej został w całej pełni uwzględniony. W pierwszym roku Planu 6-letniego Łódź otrzymała na ten cel 200 milionów złotych.

Wczoraj w Zarządzie Miejskim w Łodzi odbyła się konferencja w sprawie budownictwa indywidualnego. Celem konferencji, w której udział wzięli: prezydent Minor, przedstawiciele Związków Zawodowych, przedsiębiorstw budowlanych, Wydz. Planowania i ZOR oraz innych zainteresowanych instytucji, było wytypowanie terenu oraz wykonawcy budownictwa.

Budownictwo indywidualne w Łodzi będzie typem budownictwa osiedlowego. W związku z tym teren przeznaczony na ten cel musi być pod każdym względem dogodny i ustalony pod kątem możliwości kształtowania planowego osiedla.

Obrady konferencji poświęcone były zasadniczo wyborowi terenu. Pod uwagę wzięto dzielnicę Stoki i Nowe Rokicie. Tereny Nowego Rokicia obejmują 8 ha. Na tej powierzchni mogłoby powstać co najmniej 100 domków, ale nie więcej jak 200.

Ponieważ na Stokach powstaje w wzorowe osiedle o wyraźnych tendencjach urbanistyki socjalistycznej, zdecydowano rozszerzyć te możliwości przez budownictwo indywidualne.

Pod opieką wykwalifikowanych wychowawców wyjadą dzieci na wczasy letnie

Tegoroczna akcja wczasów letnich dla dzieci zakrojona będzie na szerszą niż dotychczas skalę.

Powołana do życia Łódzka Komisja do spraw wczasów letnich dla dzieci i młodzieży dokonała już przeglądu punktów wczasowych na własnych terenach. Ogólnie akcją wczasów objętych będzie w roku bież. ok. 48 tys. dzieci i młodzieży w wieku od 3 do 18 lat.

O studni na Jedróżnicy

W związku z notatką naszego korespondenta A. B. pt. „Jedróżnica wciąż bez wody”, zamieszczoną w nr 75 „Dziennika Łódzkiego” z dnia 16 marca rb. — Zarząd Miejski wyraża nam, że wstrzymując się w potrzebie mieszkańców ul. Jedróżnicy, zarządzona została budowa studni publicznej na tej ulicy.

Podstawą, której powierzono budowę studni, nie posiada urzędów budowy studzien, nie posiada urzędów budowy studzien, nie posiada urzędów budowy studzien

Niezłocznie po opracowaniu dokumentacji technicznej roboty przy budowie studni na Jedróżnicy zostaną wznowione.

Zobowiązania robotników MPD

„My robotnicy Miejskiego Przedsiębiorstwa Drogowego wykonujemy roboty drogowe na ul. Henryka, stajemy również do apelów tow. Markiewkiej i zobowiązujemy się w czynie i majowie zwiększyć swoją wydatność pracy, a tym samym wykonać całkownie wszystkie roboty drogowe na ul. Henryka, których ukończenie według harmonogramu przewidziane jest na dzień 7 maja rb. — ukończyć w dniach 29 kwietnia rb. a więc wykonać ulbco o twardziej nawierzchni o 8 dni wcześniej” — brzmi uchwala podjęta przez robotników w dn. 23 bm.

Na ul. Henryka są do wykonania następujące roboty: Wykonanie robót ziemnych 2065 m.sześc.; wywiezienie nadmiarów ziemi 2828 m.sześc.; ustawienie krzewów i kłoczków betonowych 860 mb.; wykonanie jezdnii z kostki poligonalnej 16x25 cm zalaną zaprawą cementowo-piaskową 2812 m kw.; ułożenie chodnika z płyt betonowych 1801 m kw.

Wszystkie wyżej wymienione roboty będą wykonane w ramach funduszu inwestycyjnego.

Akademia ZMP

W niedzielę, dnia 26. 3. br., o godz. 9.30 w sali Stowarzyszenia „Ognisko” ul. Miłkowska 4a, odbędzie się uroczysta akademia z okazji świątowego Tygodnia Młodzieży Demokratycznej, na której zostaną wręczone nagrody młodzieżowym przedmiotkom pracy. Referat wygłosi przewodniczący Zarządu Łódzkiego ZMP kol. Koperski Bolesław.

Komunikat Ligi Kobiet

Wydział Kulturalno-Oświatowy przy Zarządzie Ligi Kobiet w Łodzi zawiadamia, że w dniu 28 marca b. r., o godz. 16.30 w świetlicy Ligi Kobiet — Andrzeja Struga Nr 1, odbędzie się odprawa kierowniczk odpowiedzialnych za instruwowanie Przewodniczącej Spolecznych w zakładach pracy. Obecność obowiazkowa.

do Rady Państwa z wnioskiem o indywidualne. Memoriał władz łódzkiej. W pierwszym roku Planu 6-letniego Łódź otrzymała na ten cel 200 milionów złotych.

Szereg innych czynników przemawia za wyborem tego terenu. Przede wszystkim uzbrowienie, tzn. woda, gaz, kanalizacja itp. Poza tym bierze się pod uwagę miejsce pracy przyszłych mieszkańców. Z gotowych domków korzystać będą przede wszystkim pracownicy przemysłu łódzkiego. Pod kątem ich potrzeb przygotowuje się teren. Na Stokach w ramach planowego budownictwa realizowanego przez ZOR powstają ośrodki użyteczności publicznej, z których korzystać będą również mieszkańcy nowego osiedla.

Organizacja wykonawstwa będzie ułatwiona. Zespoły budujące osiedle ZOR są zagospodarowane na tym terenie i nie potrzebują wybudowania nowych inwestycji. Powstaje tylko problem zorganizowania

Retkinia już sieje i sudi

Wiosna rozpoczęła się na dobre. Po całodziennych pracy w fabryce czy biurze, jak przyjemnie wyjść na przedchadzkę do Parku Ludowego.

Radzimy wszystkim, korzystającym z chwil wypoczynku w Parku Ludowym, by wyszli trochę poza jego granice. Tuż za parkiem rozciągają się retkińskie pola. Do niedawna panowała tu cisza, obecnie duży ruch.

To chłopci retkińscy rozpoczęli wytyczoną pracę wiosenną. Po starannym

przygotowaniu się w okresie zimowym, już od 17 bm. sieją seradellę, owies, mieszanki na paszę zieloną dla bydła. Chłopcy pamiętając również o swych najbliższych sąsiadach miejskich rozpoczęli sadzenie ziemniaków wczesnych.

Roboty polne przebiegają pomyślnie dzięki ożywionej działalności gromadzkiego koła ZSCh, które dobrze zorganizowało samopomoc sąsiedzką. Dotychczasowe wyniki prac dają gwarancję, że wiosenna akcja siewna ukończona zostanie w terminie.

Aktywność chłopów retkińskich napotyka jednak na poważne trudności zaopatrzeniowe ze strony PZGS w Łodzi. Od czasu zaprzestania działalności Spółdzielni Sch w Radogoszczu, funkcję zaopatrzenia przejął PZGS Łódź. Chłopcy żalają się, że PZGS Łódź traktuje ich po macoszemu, tłumacząc stale, że na pierwszym miejscu musi zaopatrzyć powiat.

Aczkolwiek chłopci Wielkiej Łodzi (a jest ich kilka dziesiątków tysięcy), administracyjnie należą do miasta, to jednak nie ulega żadnej wątpliwości, że PZGS nie powinien ich zaniedbywać. Przecież to oni są najbliższymi producentami większych artykułów spożywczych, tak bardzo potrzebnych dla zaopatrzenia setek tysięcy ludzi pracy w Łodzi. (ol.)

W dniu wczorajszym Łódzka Delegatura Komisji Specjalnej przy Współdziale Brygady Ochrony Skarbowej, MO i czynnika społecznego przeprowadziła akcję przeciwko tym spekulantom. W tej, trzeciej z kolei na terenie Łodzi masowej akcji wzięło udział 400 osób.

A oto pierwsze meldunki:

Bałuty. Ul. Wrocławska Nr 15. Mieszkaniec Zuzanny Pietrzak. Skromny pokoi. Na łóżku leży chora. Na krześle siedzi niezwyklej tuszy niewiasta. Na pozór wszystko w porządku. A jednak... Gruba niewiasta — Władysława Cwiartka, owinięta jest 40 metrami materiału. Ma już bilet kolejowy do Żywca, gdzie chce towar sprzedać chłopom po wygórowanych cenach. Wyniki kontroli tego mieszkańca są wręcz rewelacyjne. W szafach, łóżku chorej, pod stołem, piętrzą się sterty materiałów tekstylnych i gotowej konfekcji. Mała komórką, mieszcząca się z drugiej strony domu kryje w sobie — pod słomą i węglem drugą partię materiałów.

Współzawodnictwo PKS-ów: łódzkiego i warszawskiego

Wczoraj odbyło się uroczyste podpisanie umowy współzawodnictwa pracy pomiędzy dwoma największymi okręgami PKS w Polsce: okręgiem warszawskim i łódzkim.

Akt podpisania umowy przez obie strony poprzedziły liczne przemówienia, w których podnoszono znaczenie współzawodnictwa pracy dla całokształtu gospodarki państwowej, ze szczególnym uwzględnieniem roli transportowców.

Uczestnicy uroczystości zobrazowali za dnia, jakie stoją przed pracownikami PKS w Polsce. W wypowiedziach swoich zwrócili mówcy uwagę na rozwój aparatu spedycyjno-transportowego w naszym kraju i wyrażali nadzieję, że wóspółzawodnictwo podjęte przez dwa przedrujące zespoły przyczyni się do podniesienia sprawności w całokształcie pracy PKS. (p)

nia nowej kadry, dysponującej doświadczeniem z budowy systemem w tokowo-taśmowym. Kadra tę zorganizuje PPB.

W najbliższym czasie przystąpi się do wykonania planów pomiarowych na Stokach i sporządzenia dokumentacji technicznej. Wybrane zostaną również typy domków. Nie będą one jednolite, ale różne i stworzą w sumie wzorowy nieszałonowy typ osiedla.

W najbliższych dniach odbędzie się szereg dalszych konferencji przedsiębiorstw i instytucji bezpośrednio zainteresowanych nowym budownictwem. Konferencje te określa ostatecznie formy organizacyjne i tryb postępowania. Za kilka tygodni dowiemy się o rozpoczęciu robót, o ilości nowych domków i kryteriach stosowanych przy przyjmowaniu udziałowców — przyszłych lokatorów jak również o przewidywanym terminie wykończenia i oddania do użytku nowego osiedla. (zt)

Spekulanci pod sąd doraźny

Rewelacyjne wyniki akcji przeciwko spekulantom

Od dłuższego czasu toczy się walka przeciw spekulantom, wykupującym materiały tekstylne na rynku i stwarzającym pozory braku tych materiałów, celem uzyskania możliwości ich sprzedaży po wygórowanych cenach. Kontrole przeprowadzone ostatnio przez Inspektorat Ochrony Rynku dały rewelacyjne wyniki. W zakonspirowanych kryjówkach znaleziono już tysiące metrów materiałów, zmagazynowanych przez spekulantów.

W dniu wczorajszym Łódzka Delegatura Komisji Specjalnej przy Współdziale Brygady Ochrony Skarbowej, MO i czynnika społecznego przeprowadziła akcję przeciwko tym spekulantom. W tej, trzeciej z kolei na terenie Łodzi masowej akcji wzięło udział 400 osób.

Aczkolwiek chłopci Wielkiej Łodzi (a jest ich kilka dziesiątków tysięcy), administracyjnie należą do miasta, to jednak nie ulega żadnej wątpliwości, że PZGS nie powinien ich zaniedbywać. Przecież to oni są najbliższymi producentami większych artykułów spożywczych, tak bardzo potrzebnych dla zaopatrzenia setek tysięcy ludzi pracy w Łodzi. (ol.)

Spekulanci pod sąd doraźny

Rewelacyjne wyniki akcji przeciwko spekulantom

Od dłuższego czasu toczy się walka przeciw spekulantom, wykupującym materiały tekstylne na rynku i stwarzającym pozory braku tych materiałów, celem uzyskania możliwości ich sprzedaży po wygórowanych cenach. Kontrole przeprowadzone ostatnio przez Inspektorat Ochrony Rynku dały rewelacyjne wyniki. W zakonspirowanych kryjówkach znaleziono już tysiące metrów materiałów, zmagazynowanych przez spekulantów.

A oto pierwsze meldunki:

Bałuty. Ul. Wrocławska Nr 15. Mieszkaniec Zuzanny Pietrzak. Skromny pokoi. Na łóżku leży chora. Na krześle siedzi niezwyklej tuszy niewiasta. Na pozór wszystko w porządku. A jednak... Gruba niewiasta — Władysława Cwiartka, owinięta jest 40 metrami materiału. Ma już bilet kolejowy do Żywca, gdzie chce towar sprzedać chłopom po wygórowanych cenach. Wyniki kontroli tego mieszkańca są wręcz rewelacyjne. W szafach, łóżku chorej, pod stołem, piętrzą się sterty materiałów tekstylnych i gotowej konfekcji. Mała komórką, mieszcząca się z drugiej strony domu kryje w sobie — pod słomą i węglem drugą partię materiałów.

Melina Pietrzakowej i jej siostry

Kowalskiej mieli ponad 700 m różnych materiałów tekstylnych. Wiele z nich pochodziło ze sklepów spółdzielczych, gdzie Pietrzakowa i jej podobni wykupywali atrakcyjne towary, wytwarzając sztuczny ich brak na rynku. Ponadto godne siostrzyczki ukrywały dużą ilość konfekcji gotowej (w tym 200 sztuk fartuchów), pleców itp.

Rybna 10. Stefan Marcinkowski posiada w mieszkaniu i piwnicy 50 kuponów wełny, materiał białozłoty,

Więcej lekarzy dla wsi

Przedwczoraj przybył do Łodzi: dyrektor Departamentu Min. Pracy i Opieki Społecznej — Modliński oraz przedstawicielka CRZZ — Holodowa. Goście przeprowadzili kontrolę nowopowstałych łódzkich rejonów leczniczych, aptek US oraz Państw. Gospodarstw Rolnych w Piotrkowskim i tomaszowskim.

Jeżeli chodzi o łódzkie rejon lecznicze, to stwierdzono, iż część z nich, m. in. rejon przy ul. Lillmanowskiego 115 — mieści się w nieodpowiednich, zbyt szczytych lokalach.

Jeśli chodzi o teren województwa, stwierdzono, że wieś posiada za mało lekarzy. W związku z czym chłopcy muszą niejednokrotnie chodzić kilkanaście kilometrów do najbliższego lekarza. W związku z tym projektuje się utworzenie większej ilości gabinetów w PGR, z których lekarze będą także jeździli do chorych. (w)

SD w 25 rocznicę śmierci Marchlewskiego

Stronnictwo Demokratyczne w związku z rocznicą śmierci Juliana Marchlewskiego wydało specjalną odezwę, w której m. in. czytamy:

„W dniu 22 marca mia 25 rocznica śmierci Juliana Marchlewskiego, jednego z najpłomienniejszych bojowników o wolność i sprawiedliwość społeczną, wiernego syna ludu polskiego, który całe swe życie złożył w ofierze walce o wyzwolenie Polski. Julian Marchlewski, któremu nie danym było urzec Polskę wyzwoloną od ucisku kapitalistycznego, zmarł 25 lat temu, jako czelowy działacz Komunistycznej Partii Robotniczej.”

Pamięć jego czei dzisiaj lud pracujący z przodującą klasą robotniczą na czele. Wszyscy członkowie Stronnictwa i wszystkie władze partyjne powinny wziąć żywy udział w obchodach, jakie w związku z rocznicą śmierci Juliana Marchlewskiego organizuje Polska Zjednoczona Partia Robotnicza.”

Paryska rewolucja czerwcowa 1848 r.

Państwowa Wyższa Szkoła Pedagogiczna — Zakład Historii — organizuje cykl wykładów pt. „Dzieje ruchów społecznych”. Szósty wykład dr Romana Szewczyka pt. „Paryska rewolucja czerwcowa 1848 roku” zostanie wygłoszony 26 marca br., tj. w niedzielę o godz. 12 w Auli PWSP, Al. Kościuszki Nr 21. Wstęp bezpłatny.

Spekulanci pod sąd doraźny

Rewelacyjne wyniki akcji przeciwko spekulantom

Od dłuższego czasu toczy się walka przeciw spekulantom, wykupującym materiały tekstylne na rynku i stwarzającym pozory braku tych materiałów, celem uzyskania możliwości ich sprzedaży po wygórowanych cenach. Kontrole przeprowadzone ostatnio przez Inspektorat Ochrony Rynku dały rewelacyjne wyniki. W zakonspirowanych kryjówkach znaleziono już tysiące metrów materiałów, zmagazynowanych przez spekulantów.

A oto pierwsze meldunki:

Bałuty. Ul. Wrocławska Nr 15. Mieszkaniec Zuzanny Pietrzak. Skromny pokoi. Na łóżku leży chora. Na krześle siedzi niezwyklej tuszy niewiasta. Na pozór wszystko w porządku. A jednak... Gruba niewiasta — Władysława Cwiartka, owinięta jest 40 metrami materiału. Ma już bilet kolejowy do Żywca, gdzie chce towar sprzedać chłopom po wygórowanych cenach. Wyniki kontroli tego mieszkańca są wręcz rewelacyjne. W szafach, łóżku chorej, pod stołem, piętrzą się sterty materiałów tekstylnych i gotowej konfekcji. Mała komórką, mieszcząca się z drugiej strony domu kryje w sobie — pod słomą i węglem drugą partię materiałów.

Melina Pietrzakowej i jej siostry

Kowalskiej mieli ponad 700 m różnych materiałów tekstylnych. Wiele z nich pochodziło ze sklepów spółdzielczych, gdzie Pietrzakowa i jej podobni wykupywali atrakcyjne towary, wytwarzając sztuczny ich brak na rynku. Ponadto godne siostrzyczki ukrywały dużą ilość konfekcji gotowej (w tym 200 sztuk fartuchów), pleców itp.

Rybna 10. Stefan Marcinkowski posiada w mieszkaniu i piwnicy 50 kuponów wełny, materiał białozłoty,

Z szczegółowymi wynikami akcji zapoznamy naszych czytelników w jutrzejszym numerze „Dziennika”. (w)

Wieczór literatury i muzyki radzieckiej

(zn) Wydział Kult. i Sztuki Z. M. w Łodzi urządził dzień o godz. 19.15, w Ośrodku Propagandy Sztuki wieczór literatury i muzyki radzieckiej, na który zebra się: odczyt L. Gombolickiego pt. „Razem krytyka literacka” oraz uroczysta część koncertowa. Wystąpi w niej: Stella Klimaszewska (fortepian) i kwartet wokalny S. Berzowskiego. Słowo wiązane — G. Timofiejewa. Wstęp bezpłatny.





# Nasi korespondenci donoszą:

## Bałuty proszą o spółdzielczą restaurację

Robotnicze Bałuty zmieniają się z dnia na dzień. Jak grzyby po deszczu powstają tu nowe domy, zieleńce i sklepy spółdzielcze. Zapomniano jednak o zakładach gastronomicznych. Robotnicze Bałuty nie mają ani jednej spółdzielczej stołówki. Zdane są one na prywatne zakłady gastronomiczne, nastawione raczej na sprzedaż napojów alkoholowych. Może by tak OZPGastr. zainteresował się tą sprawą i uruchomił w upośledzonej pod tym względem dzielnicy — zakład zbiorowego żywienia.

E. Sz.  
Koresp. „Dz. Łódzkiego“.

## Z OBRAD RADY UCZELNIANEJ FPOS

Ostatnio w sali Komitetu Uczelnianego ZAMP odbyło się zebranie rozszerzonego Plenum Rady Uczelnianej FPOS z udziałem starostów i przedstawicieli kół naukowych UŁ. Celem tej konferencji było omówienie uchwały Rady Naczelnej FPOS, dotyczącej przekształcenia FPOS w „Zrzeszenie Studentów Polskich”. Po zagajeniu i ukonstytuowaniu się prezydium, referat sprawozdawczy z dotychczasowej działalności Rady Uczelnianej FPOS wygłosił kol. Kręcieliński, przedstawiając przy tym rolę nowej organizacji w życiu ogólnopolskim i studentkim. Po referacie i omówieniu wytycznych w akcji popularyzacji statutu

ZSP rozwinęła się ożywiona dyskusja. I tak np. kol. Szlauerówna w swojej wypowiedzi zwróciła uwagę na ścisły związek starostów z władzami FPOS później ZSP, akcentując wielkie znaczenie pracy kolektywnej. Dyskusję podsumował kol. Murzynowski, który zaapelował do zebranych o współpracę, o pomoc dla przyszłego Komitetu ZSP.

Zebranie zakończono odczytaniem rezolucji i odśpiewaniem Hymnu Młodzieży Demokratycznej.

Holyst-Klos  
Korespondent „Dz. Ł.”

## O MIESIĄC WCZESNIEJ

Monterzy PPB zobowiązali się oddać na dzień 1 maja wodociąg i centralne ogrzewanie w Domu Akademickim na ul. Bystrzyckiej. Kierownikiem robót jest ob. Rocz. Monterzy ob. Mikołaj Rzeszowski i Zygmunt Ulewicz pomimo ciężkiej pracy postanowili skrócić czas trwania montażu o 1 miesiąc.

Należy nadmienić, że zeszłego roku wyłonił monterzy, dzięki swej wyjątkowej pracy zdobył pierwsze miejsce we współzawodnictwie z monterami zatrudnionymi przy szkole na Karłowcu, za co został przez Prezydenta Miasta nagrodzony premią pieniężną.

Spodziewamy się, że dzielni monterzy znajdą godnych naśladowców wśród innych zespołów monterów PPB.

Jerzy Saradowski  
Koresp. „Dz. Ł.”

## Ważne dla chłopów Wielkiej Łodzi

### Ułgi w podatku gruntowym i premie hodowlane

W myśl komunikatu „Dziennika Urzędowego m. Łodzi” z 15 bm, płatnicy podatku gruntowego mogą otrzymać ulgi od I raty podatku gruntowego za 1950 r. wzgl. premie hodowlane.

Ulgi wzgl. premie przyznawane będą chłopom, którzy:

1. mają własny przychówek bydła rogatego, urodzony po 1.9. 48, a mający w dniu 31.12. 49 r. ponad 6 miesięcy, jeżeli nie wykorzystali już premii w 1949 r. Premilowani będą według zasad z 1949 r.
2. posiadali knura licencjonowanego w okresie 30.11—31.12 49 r. — otrzymują ulgi
3. dostawili do punktów skupu trzodek chlewną do 31.12 49, jeśli przed 30.11 49 nie mogli przedłożyć wymaganych do premlowania dokumentów — otrzymują ulgi stosowane w 1949 r.,
4. ulgi i premie przysługują wyłącznie tym, którzy podpisali właściwe umowy kontraktacyjne, a zobowiązanie wykonał do 31.12. 49. Odpowiednie dokumenty muszą być złożone władzy wymiarowej najpóźniej do 1.4. 1950 r. (O1)

## ZJEDNOCZENIE PRZEMYSŁU WŁÓKIEN SZTUCZNYCH

### ZAANGAŻUJE od zaraz:

1. ST. INSPEKTORA Ubezpieczeń Rzeczowych
  2. KIEROWNIKA Sekcji Racjonalizacji i Wynalazczości — z wykształceniem technicznym lub długoletnią praktyką zawodową
  3. Wykwalifikowane MASZYNISTKI.
- Oferty należy składać osobiście do Działu Personalnego Zjednoczenia — Łódź, ul. Piotrkowska Nr 203/5. (K. 1128)

**PAŃSTWOWE PRZEDSIĘBIORSTWO ROBÓT KOMUNIKACYJNYCH**  
w Łodzi, ul. Traugutta nr 17/19

ZATRUDNI natychmiast:

**12 techników budowlanych**  
**4 rachmistrzów materiałowych**

Zgłoszenia w Referacie Personalnym od 8—12 godziny. (K. 1172)

### Obwieszczenie o licytacji

W myśl art. art. 85 i 86 dekretu o egzekucji administracyjnej świadczeń pieniężnych (Dz. U. R. P. Nr 21, poz. 84) 3 Urząd Skarbowy w Łodzi podaje do ogólnej wiadomości że odbędzie się sprzedaż z licytacji w miejscach i terminach:

**Dnia 27 marca 1950 r.**  
Rubinowicz Halina, ul. Nowomiejska 7 — ultramarina, proszek do farbowania, pasta do podłogi, krem „Nivea”, zaprawa do podłogi, świece domowe, proszek do bielizny — oszacowane na zł 271.900.—  
przy ul. Gdańskiej Nr 59 — kalamonia, soda kaustyczna, potaż żrący, stearyna i mydło maziste — oszacowane na zł 882.000.—  
Grochowski Antoni, ul. Obrońców Stalingradu 28 — pianino, fortepian, samochód ciężarowy 1-tonowy, tożarnia mechaniczna i różne maszyny ślusarskie i blacharskie — oszacowane na zł 678.700.—

Zajęte przedmioty można oglądać w dniu licytacji w godzinach od 10—15, pod wyżej wyznaczonymi adresami.  
(K. 1128) Naczelnik 3 Urzędu Skarbowego.

### SREBRO

ŁOM i t. p. PRZEDMIOTY kupujemy „PARFUMERIE d'ORIENT”  
I. OSTROWSKA i S-ka  
ŁÓDŹ, 11 Listopada Nr 14.

KUPNO — SPRZEDAŻ i NAPRAWA **WIECZNYCH PIÓR** PLAC WOLNOŚCI 7

KUPUJE **SKÓRKI FUTERKOWE** WSZELKIEGO RODZAJU. ŁÓDŹ, PL. WOLNOŚCI 7.

**PAŃSTWOWY TEATR PWSZECHNY w ŁODZI**  
ul. Obrońców Stalingradu Nr 21. Telefon 150-36  
Codziennie o godzinie 19.15  
**„NIEMCY“**  
Leona Kruczkowskiego  
z JOZEFEM KARBOWSKIM w roli profesora Sonnenbrucha. Reżyseria: Irena Grywińska. Dekoracje: Zofia Węgielkówna. Po rozpoczęciu przedstawienia miłki nie będzie wpuszczony na scenę. Kasa czynna od godz. 10—13 i od 16. W poniedziałek Teatr nieczynny. W niedzielę 2 przedstawienia 15.30 i 19.15.

**TEATR KOMEDII MUZYCZNEJ „LUTNIA“**  
ul. PIOTRKOWSKA Nr 243  
DZIS i CODZIENNIE o godzinie 19.15  
**„KROLOWA PRZEDMIESCIA“**  
Widowisko muzyczne w 3 akt. (10 odsłonach) K. Krumłowskiego  
Udział biorze cały zespół artystyczny  
**CHÓR — BALET — ORKIESTRA.**  
Bilety do nabycia w kasie teatru od godz. 10 do 13 i od 17. W niedzielę i święta kasa teatru czynna od godziny 11. Szczegóły w afiszach. (K. 341)

**TEATR „OSA“ — ul. Traugutta Nr 1. — Tel. 272-70**  
OSTATNIE 4 DNI!  
DZIS o godzinie 19.30 arcywesoła komedia-farsa pt.  
**„ROMANS Z WODEWILU“**  
30 osób zespołu — orkiestra — balet — pomysłowe dekoracje, barwne stroje stylowe — oryginalna szopka krakowska i kucyki. — Kasa czynna od godz. 10 bez przerwy. Telefon 272-70. Przedstawienia rozpoczynają się punktualnie.  
1 kwietnia premiera komedii Goldoniego „OBERŻYSTRA“.

**PAŃSTWOWY TEATR ŻYDOWSKI**  
ul. Stefana Jaracza Nr 2. Telefon 217-49.  
W SOBOTE, dnia 25 marca i w NIEDZIELĘ, dnia 26 marca  
**SZLEM ALECHEMIA**  
„JAKNEHUZ“, „OJLEM HABO“, „MENSZ“  
UDZIAŁ BIORĄ: Buzgan Ch., Białkiewicz I., Białkiewicz Ch., Białkiewicz M., Cwajg G., Grinsztejn M., Kamińska I., Karozi N., Kowalska E., Lercher H., Melman M., Meisler N., Szylter R., Stolarska L., Szeftel S., Wulfowicz N., Witelson S., Koczer A., Abramski i inni.

**PAŃSTWOWY TEATR LALEK „ARLEKIN“**  
w ŁODZI, ul. PIOTRKOWSKA Nr 152. Telefon 258 99  
DWA widowiska, o godz. 15 i 17.15  
W ramach Festiwalu **»ZŁOTA RYBKA«**  
w opracowaniu E. Tarachowskiej,  
tłumaczenie W. Jaremy. — Z repertuaru Sergiusza Ohraczowa. Lalki i dekoracje projektował K. Mackiewicz.

### D O M Y

duże, małe, PLACE, WILLE; wybór do SPRZEDANIA MAMY i PRZYJMujemy.  
Zgłoszenia pośrednictwo: ul. KILINSKIEGO Nr 180, m. 4 Telefon 216-78. (K. 1130)

Przedsiębiorstwo Państwowe ZAANGAŻUJE 2 TECHNIKÓW do robót drogowych w okolicy Łodzi. Warunki dobre. — Zgłoszenia: Łódź, Żeromskiego nr 12, m. 17, inż. Pawłowski — godz. 17—19.

POMOCNICA domowa do 2 osób potrzebna. Więckowskiego 8—23.

### Obwieszczenie o licytacji

W myśl art. art. 85 i 86 Dekretu z dnia 28. 1. 1947 r., o egzekucji adm. i świadczeń pieniężnych (Dz. U. R. P. Nr 21, poz. 84) 6 Urząd Skarbowy w Łodzi, podaje do ogólnej wiadomości, że odbędzie się sprzedaż z publicznej licytacji zajętych ruchomości u niżej wymienionego zobowiązanego:

**W dniu 28 marca 1950 r., o godz. 10**  
Firma „ELMAR” wł. Adam Szczęsnowicz-Tenenbaum, ul. Wysoka 20/22 — 6 maszyn dziewiarskich — oszacowanych na sumę zł 3.260.000.—  
Zajęte ruchomości oglądać można w dniu licytacji pod wyżej wskazanym adresem.  
(K. 1127) Naczelnik 6 Urzędu Skarbowego.

**CENTRALA ROLNICZA SPÓŁDZIELNIA „SAMOPOMOC CHŁOPIKA“**  
ODDZIAŁ OKRĘGOWY w ŁODZI  
ZATRUDNI NATYCHMIAST:

- 1 INSPEKTORA przemysłu ceramicznego
- 2 INSPEKTORÓW przemysłu rolniczego-spożywczego
- 1 INSPEKTORA gospod. spółdzielczych
- 1 INSPEKTORA piekarni
- 1 REFERENTA artykułów monopolowych
- 1 Referenta do referatu artykułów okopowych
- 1 TECHNIKA-MECHANIKA zapoznanego z maszynami rolniczymi na stanowisko kierownika
- 1 KIEROWNIKA referatu transportowego
- 10 INSPEKTORÓW REJONOWYCH inwestycji i budownictwa (płaca w/z stawek budowlanych)
- 4 Maszynistki.

Zgłoszenia przyjmuje Dział Kadry Centrali, Łódź, ul. Próchanka Nr 1. (K. 1125)

SAMODZIELNA, samotna, uczel. wa gospośia do prowadzenia małego gospodarstwa w nowoczesnym domu — warunki dobre. Pokój słuźbowy. Piotrkowska 48, m. 15, popr. ofic. I piętro.

**KUPNO i SPRZEDAŻ**

PIÓRA WIECZNE kupujemy nawet polamane — STALINA 6.  
NAJKORZYŚNIEJ kupisz — sprzedasz — zamienisz zegarek, pierścionek, obrączki — 11 Listopada 3, sklep pod zegarem.

RADIOAPARATY — fotoaparaty, kinoaparaty, motorki, każda radiowa lampę, różne przyrządy i narzędzia kupuje — sprzedaje, zamieniam, Gdańska 17 — Księżynek. Tel. 169-55. (K194)

WAGI naprawa — stemplowanie. Wypożycze wagę niemiecką. — Piotrkowska 9, Chaniecki. (K431)

MOTOR „Wanderer” 4 oryginalny kupimy, przyczepkę lekka osobowo sprzedamy, „Chlorodont”, Łódź Piotrkowska 117, Tel. 219-87.

SPRZEDAM plac z domkiem w Kolumnie, Tania, Bäcker Wanda, Pabianice, ul. Zymierskiego 5, tył, ko sobota i niedziela.

KROSNA angielskie kolorówki snowadło mech, sprzedam. Władomść 11 Listopada 102 u portiera tel. 178-74, 10—12. (K 1165)

LINOLEUM w dobrym stanie kupię. Tel. 276-43 po południu.

SAMOCBÓD Adler — Junior na chodzie do sprzedania. Zgłoszenia Senatorska 13 od 17—19. (K 1161)

SPRZEDAM maszynę saneczkową „Dubled” 10/80 na chodzie overlock trzynitkowy „Union” Wschodnia 22, m. 14. (K 1133)

**PRASĘ — DUŻA**  
MIMOŚRODOWĄ 40 tonową. TOKARNIĘ, automat tokarski, KOTŁY, BLACHE GRUBĄ SPRZEDA Spółdzielnia.  
Wiadomość: ul. Jaracza nr 40, Arytmos, Tel. 264-11. (K.1136)

2 NOŻE tarczowe krawieckie (cureys tarczowy) zakupi zaraz Spółdzielnia „Kawerowianka” w Ksawerowie poczta Pabianice. Zgłoszenia kierować pod w/w adres.

SPRZEDAM BMW R. 11 750 cm sześci z koszem tel. 208-86. (K 1153)

DOMKI małe w różnych dzielnicach miasta do sprzedania. Biuro Pośrednictwa Plac Wolności 6.

SPRZEDAM małąkę oswojoną ul. Krzywa 7, m. 2. (2487 g)

KAPELUSZE damskie męskie duży wybór poleca sklep, Piotrkowska 223.

PLAC do sprzedania natychmiast na Nowym Złotnie, Wiadomość Żeromskiego 60, m. 5.

**LOKALE**  
4 POKOJE Szczecin śródmieście zamienię na 2 Łódź. Oferty: Zgłoszenie, Kurler Szczeciński „Do Lipca”. (K 1124)

SAMOTNY starszy pan na stanowisku poszukuje niekrepującego pokoju z wygodami przy solidnej rodzinie — tel. 258-69 do godz. 15.

ZAMIENIĘ 2 pokoje, kuchnia, wygodny i piętro na 1 pokój, kuchnia, wygodny. Wiadomość tel. nr 260-88 w godz. 8—10.

ZAMIENIĘ 3 pokoje z kuchnią i łazienką w Łodzi na równorzędne w Warszawie, Wiadomość Łódź, 11 Listopada 37a, m. 9.

WYDZIERZAWIĘ sklep spożywczy (może być mieszkanie). Oferty „Główna” Dziennik. (K 1155)

**PRZEDSIĘBIORSTWO PAŃSTWOWE**  
ZATRUDNI NATYCHMIAST:  
**Kierownika Oddziału Finansowego Księgowych bilansistów**  
Wynagrodzenie według umowy.  
Oferty: Adm. Dziennika Łódzkiego sub „Wykwalifikowani”. (K. 1129)

### LEKARZE

Dr TEMPSKI specjalista wenerologiczne, skórne, włosów, moczopłucne, Piotrkowska Nr 114.  
Dr GLAZER, specjalista — skórno-wenerologiczne 6—8 Andrzejka 28  
Dr REICHER specjalista wenerologiczne, skórne, płucne (zaburzenia) — Piotrkowska 14, czwartasiodła (K15)  
Dr ROZYCKI, specjalista chorób kobiecych, akuszerki powrócił. — Przyjmuje godz. 3—6. Piotrkowska 33. (K51)  
Dr KOWALSKI specjalista skórno-wenerologicznych 4—7, Piotrkowska 175  
Dr JADWIGA ANFOROWICZ — skórno, wenerologiczne kobiece — 1—6 Próchnika 8. (K17)  
Dr PIETRASZKIEWICZ — specja lista chorób uszu, nosa, gardła, 12—13, 15—16 Sienkiewicza 73.  
Dr BALICKA specjalista: skórno, wenerologiczne, 5—7, Sienkiewicza 52.  
Dr CHECINSKI skórno-wenerologiczne, 5—8, Piotrkowska 157 (K139)  
Dr WOLKOWYSKI specjalista — skórno, wenerologiczne 5—7, Wschodnia 57, Tel. 180-62. (K24)  
Dr LENCZEWSKI — specjalista chorób kobiecych akuszerki — Piotrkowska 56, przyjmuje 8—9 4—7 (K150)

Dr HORECKI choroby żołądka, kiszki, wtroby. Narutowicza 35. Tel. 206-99. (K109)

LECZNICA Spółdzielnia Lekarzy Specjalistów godz. 9—20 Porady, zastrzyki, analizy, dentystryka — gabinet kosmetyczny. Piotrkowska 3 telefon 216-45. (K18)

### GAB. DENTYSTYCZNE

LEKARZ-dentysta Br. Szelkowska zęby sztuczne. Montuski 11—2.  
LEKARZ stomatolog Alicja Burakowska, Andrzejka 2, choroby zębów, jamy ustnej. Pracownia protetyczna. (K855)

### ZAOFIAROWANIE PRACY

POTRZEBNA pomocnica domowa, Potulniowa 28, m. 14. Zgłaszać się między 3—4.  
POTRZEBNA chętna i uczelwa pomocnica domowa, Żeligowskiego 58—2.  
POTRZEBNA pomocnica domowa z referencjami, Piotrkowska 157, m. 16.  
POMOCNICA domowa umiejąca gotować potrzebna zaraz. Referencje, Wytównia Win, Dowborczyków 4.  
EKSPEDIENTKA do sklepu materiałów piśmiennych natychmiast potrzebna — pierwszeństwo branżystka, tel. 162-84. (K 1131)

## (20) „AGAPICIE, REKORD POBITY!”



Pierwsza na świecie fabryka rekordów sportowych pracowała takimowym systemem.  
Najpierw dwudziestoseściolatek chudy student, dotychczas mistrz jakiegoś małego miasteczka, osiągnął w biegu na 400

m czas o jedną dwudziestą sekundy lepszy od dotychczasowego rekordzisty, a stary mistrz w skoku wwyż, O'Connor, od lat już na wszystkich boiskach pokonany przez młody narybek, skoczył o 1 centymetr wyżej, niż przed nim w długiej historii skoków kłokolwiek.

Napoleon Krupka zanotował trzy niebywale sukcesy: w pchnięciu kulą — raz, w rzucie dyskiem — dwa, a trzy... Trzeci jego sukces polegał na tym, że — udając szalona radość (tzw. skacząc) wylądował po niewidzianym dotychczas

nawet w cyrkach skoku w łoży Higginśów.  
W ten (a w żaden inny sposób — jak utrzymuje np. Merykański Instytut Historyczny) — Napoleon Krupka poznał Peggy Pussy, rodzona córka Higginsa...